

Piątek 31. sierpnia 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 8.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Na drodze występku. -- Aresztowanie eleganckiego oszusta. -- Wyrok na piłkarzy i kluby sportowe w całej Polsce.

PROPAGANDOWY LOT DOKOŁA POLSKI.

Kraków, 29 sierpnia. (Pat.) Pułk. Ocetkiewicz, sekretarz wojewódzkiego Komitetu LOPP. w towarzystwie mechanika Langego, odbędzie jako pilot sportowy na samolocie LOPP. wojew. kieleckiego typu „Albatros” lot dookoła Polski dla celów propagandy lotnictwa i sportu lotniczego oraz nawiązania łączności z komitetami okręgowymi LOPP.

Start odbędzie się w Kielcach w dniu 2 września br. o godzinie 7 rano. Trasa lotu wynosi 3200 km. Poszczególne etapy są następujące: 2 września start w Kielcach i lot do Krakowa, Katowic i Łodzi, 3 września Poznań i Toruń, 4 września Warszawa, Lublin i Lwów, 5 września Stanisławów i Tarnopol, 6 września Łuck i Brześć nad Bugiem, 7 września Lida i Wilno, 8 września Białystok, Warszawa, 9 września powrót do Kielc.

WYDALENI Z GRANIC POLSKI.

Wilno, 29 sierpnia. (AW.) Z zarządzenia Min. Spr. wewn. wysiedleni zostali z granic Polski, jako uciążliwi dla Państwa Polskiego w Wilnie, Rosjanie: Myflin, Kahanowicz, Denisow, Samoljow i Mikasiewicz. Wszystkim wysiedlonym władze administracyjne udzieliły dwutygodniowego terminu dla zlikwidowania swoich spraw osobistych. W dniu wczorajszym wysiedleni udali się do konsulatu łotewskiego w Wilnie z prośbą o zezwolenie zamieszkania na Łotwie, na co konsul łotewski zgodził się.

KELLOG WYJECHAŁ DO IRLANDJI.

Paryż, 29 sierpnia. (Pat.). Sekretarz stanu Kellog wraz z małżonką odjechał dziś o godzinie ósmej rano do Havru, gdzie wsiądzie na pokład krążownika amerykańskiego Detroit, udając się do Irlandji.

KATASTROFA LOTNICZA POD BYDGOSZCZĄ.

Bydgoszcz, 29 sierpnia. (AW.) Wczoraj w godzinach rannych na tutejszym lotnisku wydarzyła się podczas lądowania katastrofa samolotowa. Samolot uległ zu-

Katastrofa w podziemiach Nowego Jorku.



Pisaliśmy niedawno o okropnej katastrofie na stacji kolejki podziemnej Times Square w Nowym Jorku, Był to jeden z najcięższych wypadków, jaki wogóle na liniach podziemnych się wydarzył. Wskutek defektu zwrotnicy wykołcił się tylny wóz przepelnionej pasażerami kolejki. Uderzywszy o słup rozbił się kompletnie, powodując uszkodzenie przewodów elektrycznych, wskutek czego około 500 m. długi dworzec, gdzie krzyżują się trzy linje, pograżony został w ciemności. — Ruch przerwano na 8 godzin. Dla utrzymania porządku wśród tysięcy robotników pozbawionych środka komunikacyjnego dla powrotu do domu skon-sygnowano całą niemal nowojorską policję. Z pod gruzów rozbitego wagonu wydobyto 17 trupów. Około 100 osób odniosło cięższe lub lżejsze rany.

Rycina nasza przedstawia ulicę pod którą wydarzyła się opisana przez nas katastrofa.

pełnemu rozbiciu. Por. pilot Jan Bąk i kapral Szczygłowski odnieśli poważniejsze rany.

DOŻYWOTNIA Dyskwalifikacja FOOTBALISTY.

Warszawa, 29 sierpnia. (Pat.). Graacz drużyny piłkarskiej Śląsk, nazwiskiem Pałka, który na ostatnim meczu z „Pogonią” w Lipinach, kopnął umyślnie w głowę leżącego na ziemi gracza lwowskiego Deutschmana, został wczoraj surowo ukarany przez Wydział Gier i Dyscypliny Ligi, a mianowicie dożywotnia dyskwalifikacja

FOOTBALISTA . NOŻOWIEC.

Sosnowiec, 29 sierpnia. (AW.) Na boisku sportowym przy ulicy Wiejskiej w czasie zawodów piłki nożnej między dwiema drużynami żydowskimi, Abram Lejster, pchnął swego przeciwnika Lejbę Schosera nożem sprężynowym w pachwinę. Schosera ciężko rannego odwieziono do szpitala, Lejstera zaś aresztowano.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 30. sierpnia. Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnie, żądano za dolary efektywne zł. 8.88.

Tendencje rozwojowe Targów Wschodnich.

(j.) Być może, że Targi Wschodnie utraciły część swej pierwotnej popularności w szerokich masach na korzyść innych, co raz to nowych targów i wystaw krajowych. Objaw to mało niebezpieczny, skoro na gruncie życia gospodarczego zaznacza się równocześnie silna tendencja rozwojowa Targów. Zainteresowanie sfer kompetentnych wzrasta z roku na rok i można powiedzieć, że w ciągu tych tradycyjnych dziesięciu dni września, Lwów staje się niejako gospodarczą stolicą Polski. Nie bez znaczenia, jeżeli chodzi o podkreślenie ważności Targów Wschodnich, jest lieźnie w tym roku zapowiedziany udział ministrów, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, oraz szeregu wysokich urzędników państwowych.

Na czym polega ta „ważność“ Targów Wschodnich i jakie drogi prowadzą do jej ugruntowania?

Na podstawie autentycznych informacji możemy stwierdzić, że Targi Wschodnie znajdują się obecnie w przededniu poważnej ewolucji. Chodzi mianowicie o podjęcie nowych przez nie zadań, pogłębienie i rozszerzenie dotychczasowego pola działania. Szeroko zakrojona akcja zmierza równolegle w trzech kierunkach: 1) do zorganizowania polskiego importu pod względem źródeł, sposobów i dróg, 2) do podjęcia w okresie potargowym działalności instruk-

tywnej w stosunku do naszego kupiectwa, wreszcie do 3) odpowiedniego wyzyskania rynku wewnętrznego.

Jeżeli chodzi o źródła naszych zakupów za granicą, to stosunki pod tym względem są nieszczególnie.

Pod wpływem tradycji ciężającej na nas z czasów rozbioru, popełniamy błędy i niedociągnięcia. Musimy je przełamać i zorganizować źródła naszego importu w sposób odpowiadający najżywotniejszym interesom ekonomicznym Polski. Wynika stąd konieczność podjęcia szerokiej akcji, któraby w skali idealnego urzeczywistnienia miała za cel dydaktyczne i instruktywne wskazania dla naszego kupiectwa w stosunkach wymiennych z zagranicą. Organem tych siłowań mają być właśnie Targi Wsch. Zadaniem ich byłoby organizować z postępem czasu wzorowe pokazy instruktywne dla naszego importu i eksportu, a dalej o-

bjąć w okresie międzytargowym jak najszerszy zakres gospodarczej służby informacyjnej. W odniesieniu do rynku wewnętrznego zapobiec należy niepotrzebnie mu częstokroć zaspakajaniu jego potrzeb drogą importu. I w tej dziedzinie Targi W. mają doniosłą misję do spełnienia.

Zaszczepienie nowych tendencji dokonują się drogą racjonalnej pracy organizacyjnej. Dyrektor Targów p. Grossman bawił ostatnio za granicą, gdzie podjął pierwsze kroki przygotowawcze na terenie najkorzystniejszym dla Polski rynków zakupu i zbytu. Z postępów swej akcji zdał następnie sprawę p. ministrowi Kwiatkowskiemu, który ją w zupełności zaaprobował, poświęcając wiele uwagi wytycznym dalszej pracy.

Sam Lwów nie może również pozostać obojętny wobec zarysowujących się dążeń rozwojowych instytucji, z której rozkwitem jest organicznie związana jego pozycja w obrębie Rzeczypospolitej. To też bezspornym wskazaniem dla sfer, którym losy Lwo wa są dzisiaj powierzone, jest takie poparcie tej instytucji, ażeby jej był utrwalać i zapewnić.

Szczęście małżeńskie.

DAWNIEJ A DZIŚ. — DRAMATY MAŁŻENSKIE. — PRZYCZYNY ZŁA. — SPO-SÓB ZAWIERANIA DZISIEJSZYCH MAŁŻENSTW. — ZNAJOMOŚCI Z DANCIN-GÓW. — SMUTNE NASTĘPSTWA.

Jeden z dzienników paryskich ogłosił niedawno żartobliwą ankietę, na temat „szczęścia w małżeństwie“ i doszedł do wniosku, że w metropolii świata — Paryżu, znaj-

duje się w chwili obecnej zaledwie jedno szczęśliwo małżeństwo!

Ponieważ ankieta i wyliczenia z nią związane przeprowadzone zostały w formie

85
DR. ANTONI MARCZYŃSKI.
WYSPA NIEZNANA.

Film fantastyczno-egzotyczny w 3 częściach.

Część druga.

MŚCICIELKA.

(Ciąg dalszy).

Młoda królowa przystąpiła powtórnie. Pochyliła się silnie naprzód i zaczęła dotykać powierzchni wody pęczkami swych piersi szpiczastych. Jej cudne piersi muskały gładkie zwierciadło nurtów, wywołując rozkoszne dreszczyki.

— Pijcie gołabki. Pijcie! — wołała roz-weselona i przyskała całemi garściami na służebne, śmiejące się do rozpuku z tych żartów.

Potem cofnęła się z powrotem na naj-wyższy stopień. Swe rasowe dłonie złożyła wysoko nad głową, odbiła się silnie i sko-czyła daleko od schodków. Pachnąca, zielone odmęty basenu rozstąpiły się, rozprysły wysoko, a dokoła pływającej potworzyły się koła i fale. Rajską kąpiel przyprawiła wyspiarę o doskonały humor. Wspiwała się na schodki, skakała, pływała, nurkowa-ła, przyskała na czekające dziewczęta. Jej śmiech perlisty rozbrzmiewał w całej sali, niby ranny świągot rozbudzonych ptaków leśnych...

Skoro wyszła z kąpeli, ciało jej, białe zazwyczaj jak alabaster, poróżowiło, jak gdyby padł na nie blask wschodzącej jutrztenki. Jedna z dziewcząt zarzuciła jej na ramiona obszerny biały chałat, a potem wszystkie sześć, podawszy sobie ręce para-mi, przeniosły swą panią do sąsiedniej sy-pialni.

Owo rozkoszne cubiculum zwano w pa-lacu „pokojem snów królowej“. Jeśli to określenie wywodziło się stąd, że tutaj wład-czyni sypiała, to było ono słusznem, ale również i bardziej może jeszcze słusznem było wywodzić nazwę od tego, że komnata wyglądała jak sen czarowny zaklętej kró-lewniej. Królowej ze wschodniej bajki, z tysiąca i jednej nocy...

Ani skrawek marmurowej posadzki nie wyzierał z pod gęstej warstwy puszystych kobierców. Ani skrawek drzewa cedr przypominającego, którym ściany były wykładane, nie wyglądał z pod mności tkanin, złotem i srebrem gęsto przytłakanych. Sufit pokrywały piękne malowidła, przedstawiające miłosne igraszki Didony, założycielki Kartaginy z Enneasem, który jeden osalał, gdy ginęło Ilion święte. Pochlebcy dworscy na poczekaniu wywiedli, że ród Othe, pierw-szej nowego Tyru królowej, wywodzi się od Dido, a artysta nie omieszkał w swem ma-lowidle tej bajki unieścić. Główną grupę obrazu otaczały jakieś bożki i fauny leśne, jakieś morskie czy rzeczne nimfy, widomy znak przemożnych wpływów kultury hel-leńskiej, nad rodzimą twórczość punicą. Wszystkie te postacie w różnych pozycjach odtworzone, trzymały w jednej, czy dru-giej dłoni, końce złotych łańcuszków, które zwisały do połowy wysokości sali i pod-trzymywały misterne ample o kloszach pur-purowych...

Tu i ówdzie stały marmurowe postu-menty, dźwigające rzeźbione posadzki Asze-ry „miłość rozdającej“. Aszery „miasta o-piekunki“, Baala „lekarza i uzdrowiciela“, Baala, który „dzieci w płomieniach pože-ra“. Tu i ówdzie leżały stopy poduszek ze skóry miękkiej jak tkanina i z tkaniny, miękkiej, niby puchy. Jedne i drugie, boga-to srebrnymi nitkami dzierzgane...

W głębi komnaty stało pod złocistym baldachimem łoże barwy hebanu. Łoże tak wielkie, że dwie rosłe osoby mogłyby na nim sypiać wzdłuż, albo w poprzek i jeszcze

by miejaca zostało. Mistrz - stolarz, który je zbudował przed rokiem, miał na wzglę-dzie widocznie przybysza Hansa, który wówczas był kochankiem królowej. Tylko kanty ogromnego sprzętu i nogi rzeźbione i baldachim błyszczący jak zwierciadło, jak-o wykonane z szlachetnych metali, odbija-ły od czerni tła. Zresztą heban i heban. Czarne łoże, czarna pokryte pościela...

Biały chałat oblepił mokre ciało królo-wej, ale nie obsuszał go dokładnie. Więc służebne zwlokły ze swej pani wilgotne okrycie i zaczęły ją nacierać skrawkami tkani-ny irchowej. Potem przysła kolej na ma-saż dłońmi i namaszczenie wonnemi olejkami. Dopiero teraz przybrano królową w złotawo - cieliste peplon, głęboko na pier-siach i plecach wycięte. Pod umiejętnym kierownictwem wciąż obecnej damy dworu, rozdzieliły się dziewczęta na trzy pary w ten sposób, że pierwsza dwójka zajęła się suszeniem i rozczesywaniem włosów, druga wzięła się do nacierania ramion, namaszcze-nia przegubów dłoni, szlifowania i polero-wana wypielegnowanych paznogi. Wresz-cie trzecia para czyniła te same zabiegi, przy nogach królowej.

— Kończcie! — rzekła Othe znudzonym głosikiem, przeciągając się leniwie... Ale do końca było jeszcze bardzo daleko...

Aż wreszcie pachnąca, wymasowana, u-czesana do snu królowa, pozostała sama.

— Nie gościę światła! — rzuciła ostatni rozkaz wychodzącym. Zrzuciła na ziemię lekkie okrycie, gdyż noc była parna niezwykłe. Przeciągnęła się jeszcze parę razy i upadła na znak, na jedwabiste posłanie.

Ale sen nie przychodził.

Ciało rozgrzane kąpielą i masażem, nie snu pragnęło.

Krew gorąca praprawniczki rozpuś-tych Kartaginek nie chciała równego tęt-nięcia człowieka śpiącego.

(C. d. n.)

zartobliwej, przeto — nie wywarła ona wrażenia, nie wywołała wniosków.

Trudno byłoby zresztą o to w Paryżu, gdzie, jak wiadomo, decydujące znaczenie posiada chwila i to, co ona ze sobą niesie... Wprawdzie rząd francuski już dziś poważnie troszczy się o przyszłość i walczy ze zbytnią rozwiązłością obyczajów, nie znajduje to jednak posłuchu i należytego zrozumienia w społeczeństwie.

W Warszawie, którą zdawna, słusznie czy niesłusznie, ochrzczono mianem Paryża północy, dzieje się, niestety, podobnie; już przy powierzchownej obserwacji życia dzisiejszego społeczeństwa naszego rzucają się w oczy smutne fakty, które mnożą się z dnia na dzień i potęgują. Szczególnie jaskrawo występuje to w życiu rodzinnym.

Różnica między małżeństwem dawnym a t. zw. nowoczesnym jest wyraźna: podczas gdy z jednej strony obserwujemy jeżeli nie wzajemną miłość, to w każdym razie silniejsze jeszcze od niej przywiązanie i szacunek, z drugiej uderza zupełna, powiedzmy nadmierna, swoboda każdej ze stron, brak wspólnego się zrozumienia, a co zatem idzie — przywiązania, które stanowi przecież cement fundamentów instytucji małżeństwa, a więc i — życia rodzinnego!

Czy dzisiejsze młode małżeństwa są szczęśliwe? oto pytanie niezmiernie trudne i zawile, pytanie, na które fakty odpowiadają raczej przecząco. Dość przejrzeć pierwszy lepszy dziennik: znajdziemy w nim przynajmniej cztery notatki o „dramatach małżeńskich“, bądź o samobójstwach, których przyczyną miały być nieporozumienia rodzinne...

Ciągłość tych wypadków ma w sobie coś tragicznego, tragicznego tembardziej, że szerszy ogół przestał już na wypadki te zwracać uwagę...

A przecież — jako zjawisko społeczne są one groźnym momentem przed zemśnią, co aby nie nastąpiło: przed zupełnym rozkładem komórki małżeńskiej, co w konsekwencji prowadzi do rozkładu rodziny i gangreny społeczeństwa...

Zastanówmy się nad przyczynami zła: ilość małżeństw w Polsce zawieranych spadła bardzo znacznie; w przeciągu 6 miesięcy bieżącego roku zawarto ich w samej stolicy 4381; w normalnych warunkach powinniśmy zatem mieć 4381 szczęśliwych i pożytecznych dla Państwa rodzin.

Nie ludźmy się: w świetle rzeczywistości łatwo się będzie przekonać, że tylko drobny ułamek tej liczby odpowie właściwemu pojęciu o małżeństwie w chrześcijańskim i społecznym tego słowa znaczeniu; reszta powiększy sobą jeno liczbę ofiar zawodów życiowych...

Na ten anormalny stan wpływa przede wszystkim sposób zawierania małżeństw: poznanie odbywa się często gdzieś na dancingu, a nawet na ulicy. Pierwsze spojrzenie wywołuje sympatię, a jeszcze gdy „on“ dowie się o posagu — czyni wszystko, byle jaknajprędzej znaleźć się wraz z „nią“ u ołtarza.

Wola i doświadczenie życiowe rodziców kapitulują wobec tupetu narzeczonego i zle przyswojonej emancypacji córki; i dlatego, choćby wiedzieli, że wydają ją w złe ręce — uczynić to muszą, w obawie przed jeszcze straszniejszym ciosem — hańbą!

Nież to małżeństw zostało sfabrykowanych w taki właśnie pośpieszaj, wyścigowy niemal sposób!

Oczywiście — skutki tego są oplakane; młoda kobieta orientuje się po niewczasie, że uczyniła wybór niewłaściwy, wraca do rodziców, szuka u nich pomocy. Niedawno np. miał miejsce fakt, że rodzina musiała dać cztery tysiące złotych młodemu człowiekowi „odstępstwa“ za to tylko, by córkę ich zostawił w spokoju i nie maltretował!

Oczywiście — bywa również inaczej: młody, uczelwy, pracowity człowiek wpadnie w sidła wyrafinowanej kobiety; nie rozumie jej, nie pragnie, a jednak zaślubia... Dziwne doprawdy, że żadna z istnieją-

cych organizacji społecznych nie zajęła się dotąd na serio problemem moralnego doboru małżeństw, żadna nie wystąpiła z tem na forum publicznie!

Małżeństwo bywa zawierane raz na całe życie, nie można go zatem traktować tak, jak przełknięcie jednego walczyka na bałaj.

2000 milionów ludzi na kuli ziemskiej.

LUDNOŚĆ ROZSIANA NA KULI ZIEMSKIEJ STAŁE WZRASTA. — CI, KTÓRZY NIGDZIE NIE SĄ „PRZYNALEŻNI“.

(?) Zdawaćby się mogło, że po licznych wojnach w Europie, w Ameryce i Azji, która tyle pochłonęła ofiar, ludność zmniejszyła się. Lecz tak nie jest. Na podstawie statystyki udowodnione zostało, że wzrost ludności na kuli ziemskiej wynosi — licząc od roku 1913 do 1926 ogólnie — 7 procent, zaś rocznie (przeciętnie) więcej niż pół procent.

W roku 1913, ludność całej kuli ziemskiej wynosiła 1808 milionów. Przy końcu 1926 roku powiększyła się do 2932 milionów. Obecnie liczy zapewne 1950, a wkrótce osiągnie krągłą liczbę 2000 milionów — jak twierdzi optymistycznie nastrojony statysta.

Więcej, niż połowa ogółu ludności przypada na Azję (1026 milj.), Europa liczy 514 milj., Ameryka 233 milj., Afryka 146 milj., Australja 9 milj.

Największy przyrost ludności od roku 1913 wykazuje Azja.

Chiny mają obecnie 450 milj. ludności.

Ostatnia wojna światowa stworzyła nową klasę ludności: są to ci, którzy do żadnego państwa nie należą. Ani ich uznać chce dawna ich ojczyzna, ani przyjąć chce kraj, gdzie szukać przyszłego schronienia. Byli Rosjanie, Armeńczycy, Ukraińcy, Austriacy, Niemcy itd. Liczba ich wynosi około 5 milionów. Nie mają prawa stałego zamieszkania, każdej chwili można ich „wyrzucić“ jako natrętnych obcokrajowców, żadne państwo nie chce im wystawić paszportu.

(W Genewie powstał właśnie komitet dla obrony interesów wszystkich obywateli, którzy pozbawieni są przynależności).

Tragedja na pełnem morzu.

Wśród pasażerów „Patria“. — Tragiczny epilog podróży poślubnej.

(?) Dzienniki paryskie donoszą o wstrząsającej tragedji, jaka wydarzyła się na okręcie francuskim „Patria“, który przed trzema tygodniami wyruszył z portu w Hawrze do Rio de Janeiro.

Okręt wrócił onegdaj z tej podróży i oto, co opowiada kapitan okrętu.

Wśród pasażerów pierwszej klasy znajdował się Don Pedro Alajuez ze swoją młodą małżonką. Don Pedro Alajuez liczący lat 26, syn milionera brazylijskiego, zwanego w Rio Janeiro królem gumowym, poślubił niedawno temu w Paryżu młodą Szwedkę, kobietę przedziwnej urody. Po krótkiej podróży poślubnej do Wenecji, wrócił do Paryża, a potem oboje wsiedli na okręt „Patria“ by udać się do Rio de Janeiro. W międzyczasie don Pedro przeprowadził korespondencję z ojcem swoim, donosząc mu, że ze swej podróży po Europie przywozi mu synową. Ojciec niebardzo był tą nowiną zachwycony, lecz nie robił synowi żadnych wymówek.

Było to o północy, okręt „Patria“ znajdował się na pełnem morzu, gdy z kajuty wybiegł don Pedro, alarmując lekarza okrętowego. Młoda jego małżonka dostała ataku serca.

Trzymał ją w ramionach przed chwilą i nie zdawał sobie sprawy z tego, co się dzieje. Lekarz udał się natychmiast do kajuty młodych małżonków, zastosował wszelkie środki jakie zaleca medycyna, lecz nie udało mu się młodej kobiety przywrócić do życia.

Don Pedro spędził resztę nocy przy zmarłej małżonce w kajucie. Nazajutrz rano wyszedł na pokład. Był na pozór zupełnie spokojny. Pasażerowie i kapitan składali mu kondolencje — podziękował uprzejmie i niczem nie zdradzał wewnętrznej burzy, która w nim szalała.

W pewnym momencie przechylił się przez barjerę i skoczył w morze. Spuszczono zaraz łódzie ratunkowe, lecz już nie zdołano go znaleźć. Zdaje się, że stał się ofiarą rekinów, bardzo licznie przebywających w tej stronie Atlantyku.

Ta tragedja obojga małżonków wywarła na pasażerach okrętu „Patria“ głębokie wrażenie. Odwołano wszelkie zabawy, jakie planowane były na czas dalszej podróży. Na trzeci dzień okręt stanął u celu.

Zwłoki małżonki don Pedra przywieziono do Rio de Janeiro.

Dwie żony czerwono-gwardzisty.

ZA KAŻDĄ ŻONĘ POSIEDZI ROK W WIEZIENIU.

Ciekawą sprawę o bigamję rozpatrywał w dniach ostatnich sąd okręgowy w Łodzi.

W roku 1918, 18-letni mieszkaniec Łodzi, Józef Smólski, wyjechał do Rosji, gdzie wstąpił do szeregów czerwonej armji. Uzuł się tam zlakomicie i zawarł przyjaźń z czerwogwardzistą, Saszą Jeleniowskim, który zapoznał go z siostrą Emilją, kobietą niezwyklej urody. Smólski zakochał się w niej, a że darzyła go wzajemnością, wkrótce odbył się ślub.

W roku 1922 Smólski wraz z żoną przybył do Polski. Żonę swą ukłokował u krewnych w Wilnie, sam zaś wyjechał do Łodzi. Tu poznał 17-letnią Zofię Piaskowską, córkę bardzo zamożnych rodziców, panię tak urodziwą, że olśniony zwlekał z powrotem do Wilna.

Piaskowskiej przedstawił się jako kawaler i korzystając z nieobecności żony, zawarł z nią ślub. Otrzymałszy większy posag, wyrzekł się wogóle myśli powrotu do Rosji.

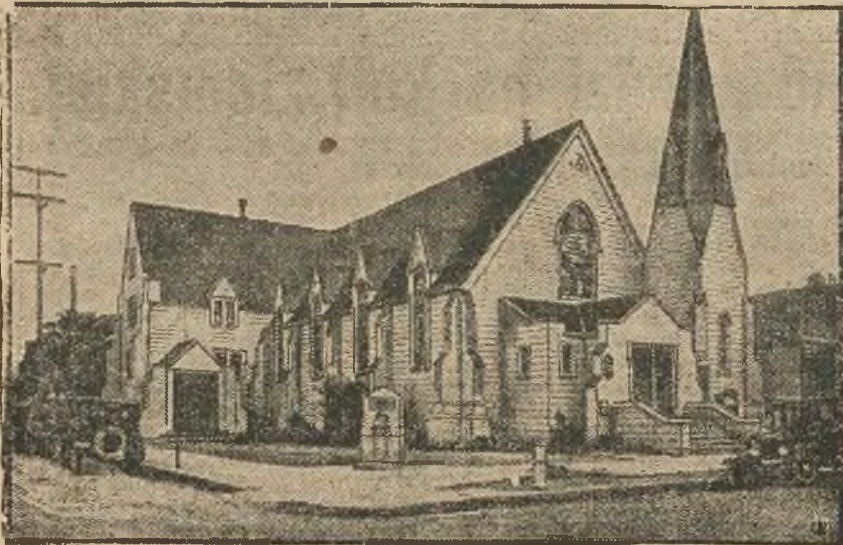
Wobec tego, iż na żaden z licznych listów swej żony — Rosjanki nie odpowiadał,

przyjechała ona do Łodzi i tu dowiedziała się strasznej prawdy. Smólski wyznał jej o twarcie, że nie ma zamiaru wracać z nią razem do Rosji, gdyż ma inną żonę, żonę — Polkę, która jest o wiele bliższa jego sercu. Na wszelkie perswazyje i awantury. Smólski nie reagował, tak, że w rezultacie żona — Rosjanka rozwiodła się z nim i sama wyjechała do Rosji.

W międzyczasie Smólskiemu wytoczono sprawę karną o bigamję. Na przewodzie sądowym, oskarżony przyznał się, że miał dwie żony, przyczem wyjaśnił, że z Julją Jeleniowską ożenił się dlatego, że brat jej, Sasza, zagroził mu, że jeśli tego nie uczyni zostanie aresztowany przez czerwogwardzkie pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Polski. W obawie przed groźącą mu śmiercią, zawarł ślub z Rosjanką.

Po przemówieniu prokuratora, który domagał się surowego wymiaru kary, sąd ogłosił wyrok, mocą którego Smólski skazany został za dwużonstwo na dwa lata więzienia.

Z jednego pnia...



Miasteczko Santa Rosa w Kalifornii zbudowało kościół Baptystów, mieszczący 400 osób. Kościół ten został wykonany cały (z wyjątkiem szyb i żelaznego więzania) z jednego pnia drzewa „redwood”. Wieża liczy 30 metrów wysokości. Mimo to pozostało jeszcze z pnia tego drzewa 60.000 gontów.

Ku czci Bohatera Woli.

Do wszystkich po polsku czujących obywateli!

III. Walny Zjazd Delegatów Legji Inwalidów Wojsk Polskich uchwalił obrać swoim duchowym Patronem bohaterskiego Obróncę Woli w powstaniu listopadowym 1830/31 r., generała - inwalidę

Józefa Sowińskiego.

Dnia 6-go września przypada smutna rocznica skonu tego rycerza na szafkach

Warszawy pod moskiewskimi bagnietami. Miejsce to — zaniedbane obecnie, jak i sam pamiątkowy kościółek, pragnie czcياً otoczyć Legja Inwalidów W. P.. Uważając się za spadkobierczynię rycerskich tradycji z czasów dawnych walk o niepodległość, wmurować postanowiła tablicę pamiątkową na froncie Kościółka na Woli w dniu 6-go września 1928.

W tym celu Sekcja Propagandy Zarządu Głównego wydała:

1. Kartki pocztowe z fotografią kościółka na Woli w jego obecnym stanie w cenie 20 gr. sztuka

2. Portrety gen. Sowińskiego na kartonie w cenie 50 gr. szt.

3. Ten sam portret za szkłem w cenie 3 zł. szt.

4. Broszurę o gen. Sowińskim w cenie 50 gr. szt.

Wszystkie te wydawnictwa są na składzie Sekcji Propagandy Zarządu Głównego ul. Mała 2, Tel. 159-10, względnie we wszystkich Oddziałach i Kompanjach Legji na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej detalicznie lub hurtownie, przy czym przy większych zamówieniach dajemy odpowiedni rabat.

Czysty dochód z tych wydawnictw przeznaczony jest na pokrycie kosztów uroczystości w dniu 6 września br. Wszelkie ofiary na ten cel przyjmujemy z wdzięcznością. Przesyłać je można bądź to przekazem pocztowym, bądź też wpłacać na nasze konto P. K. O. Nr 13.866.

Wierzmy, że apel nasz nie pozostanie bez echa i niebawem zebrać zdołamy odpowiednią sumę, by uczcić pamięć wielkiego Polaka!

Zarząd Główny Legji Inwalidów Wojsk Polskich w Warszawie.

ZAKAZ IMPORTU PSZENICY.

Warszawa, 29 sierpnia. (A.W.) Ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, wprowadzające w okresie od 1 do 30 września b. r. włącznie, zakaz przywozu pszenicy i mąki żytniej do obszaru celnego Rzplitej polskiej.

Nad morzem Czarnem.

Konstanca, w sierpniu.

Piszę ten list, leżąc na złotym piasku Mamaj. Słońce praży jak na błękitnym wybrzeżu Riwiery francuskiej, morze jest szafirowo zielone, białopiaszczysta plaża gubi się w dali, kobiety są uśmiechnięte i piękne. Jak miło i rozkosznie jest przybić do tej słonecznej przystani po dwóch dniach męczącej podróży.

Bo podróż z Czerniowic do Konstancy była trudną i ciężką, przeprawa, pełną niewiarogodnych niespodzianek.

I tak: wsiedliśmy wieczorem w Czerniowcach do pociągu pospiesznego, a znaleźliśmy się rano w pociągu osobowym. Cud przemiany, jaka nastąpiła w nocy, położę należy na karb tajemnic rumuńskiej kolei państwowej. Nastąpiło w ciągu podróży pociąg nasz był kilkakrotnie rozrywany na części, znowu skrupulatnie łącany i klejony, słowem ulegał nieustannym jakimś przeobrażeniom i metamorfozom. Ale wkońcu wóz, w którym siedzieliśmy, dojechał mimo wszystko do Konstancy, przebywszy nieskończone, monotonne pola kukurydzy wśród afrykańskiego upału i wspaniałego, żelazny most Karola I. na trzech potężnych odnogach Dunaju.

Oplaciło się jednak przecierpieć te niewygodny, aby znaleźć się w białej Konstancji, objętej z obu stron ramionami Morza Czarnego.

Miasto małe, ale rozległe, żywe, ruchliwe, barwne. Niewielki port z pięknie wydłużonym, mołem i latarnią morską mrugającą białym światłem wśród ciemności nocy zalegającej morze, mieści w sobie tylko kilka większych parowców. Płyną one do Warny, Galaczu i Konstantynopola, albo dalej na południe do Aleksandrii i Aten.

Starannie wybrukowanymi ulicami, o

pięknych domach i efektownych willach, płynnie ruchliwa fala ludzi, samochodów i oryginalnych dorożek z dzwonekami. (Dorożkarze rumuńscy noszą moldawskie kapoty z czerwonymi pasami). Fala tu jest największa między dworcem a wybrzeżem portu, gdzie wśród zielonych skwerów błyszczy białe Kasyno miejskie. Atrakcyjną niema w nim niestety żadnych. Restauracja świeci pustkami, a sale gry w ruletkę, prowadzone przez jakiegoś Francuza, zamknięto przed dwoma laty.

Przed Kasynem odbywa się jednak przez cały dzień promenada wzdłuż brzegów morza aż do dalekiej latarni morskiej. Gra fal morskich, rozbijających się z dzikim szumem o brzeg, stanowi szczególną przyjemność, osobliwie późnym wieczorem.

Jak każde miasto portowe, Konstanca roi się od przyjezdnych i cudzoziemców. Dużo obcych mieszka tu na stałe. Często gośćmi są Węgrzy, Polacy, Anglicy, Niemcy, Rosjanie i Turcy. Tych ostatnich jest w Konstancji najwięcej (naturalnie prócz Rumunów). Pracują jako robotnicy, mają tutaj własne sklepy (z różnymi wschodnimi osobliwościami) i banki. Symbolem ich bytności w mieście są dwa meczety, które w dwu punktach wystrzelają ku niebu ostre wieżami minaretów. Największy stoi w pobliżu środka miasta, na placu Owidjusza. Wieczorem, na tle granatowego nieba, biała wieża meczetu nadaje Konstancji charakter miasta muzułmańskiego.

Przez cały dzień praży południowe słońce. Skrętnie polewane chodniki i wielki asfaltowany plac Owidjusza z białym pomnikiem rzymskiego poety (który umarł tutaj na wygnaniu) schuła w okamgnieniu w gorących promieniach słońca. Ruch jest ożywiony, ale słaby w porównaniu z wieczornym korsem. Wszystko jedzie do licznych miejsc kąpielowych, do Duduji, Tataji, a przede wszystkim do cudnej Mamaj, aby schronić się przed upałem w chłodnych falach morza.

Piękna jest Konstanca wieczorem. Kiedy w porcie rozblyszna tysiączne, różnobarwne światła, rozniogotane w toniach morza, pano-

rama miasta zmienia się w jakąś bajkową dekorację. Przypomina się Wenecja lub Monte Carlo. Idzie się wtedy na przechadzkę koło Kasyna albo na rojne korso na placu Owidjusza, gdzie zmieszany tłum mężczyzn i kobiet płynie szeroką falą i zalewa wszystkie stoliki kawiarni, cukierni i restauracji. W tłumie tym snują się eleganckie panie, zgrabni oficerowie rumuńscy, osmaleni wiatrem marynarze, kokoty i bezimienni eleganci, rojący się wszędzie, gdzie dolatuje nęcący zapach parfumskich perfum. Gwar wesółych głosów, śmiechy i okrzyki mieszają się z dźwiękami cygańskiej kapeli, grającej w kawiarni „Bristol” do późnej nocy. Przyjrzał się wtedy można dokładnie Rumunkom. Piękne, klasyczne twarze, zgrabne nóżki, wyraziste oczy, smukłe figury. Szminkują się wszystkie mocno, a la parisienne, ubierają się ze smakiem. Są przytem swobodne i naturalne, posiadają dużo szczeroci i radości życia. W towarzystwie bawią się, jak dzieci.

Wśród stolików kawiarni przewijają się całe rzesze innych oryginalnych postaci. Są to uliczni przakupnie rozmaitych gatunków orzechów, sztucznych pereł, rumuńskich kozułów, tureckiego rahatu, zabawek dla dzieci i innych drobiazgów i świecideł. Rumuni kupują od nich chętnie, szczególnie orzechy. Widziałem dwu rumuńskich literatów, prowadzących przy stoliku kawiarni zażartą dyskusję na temat Anatola France'a, literatury amerykańskiej i metafor w uajnowszej poezji. W Polsce dysputę taką prowadzi się przy butelce „wzmocnionej” lub innego Baczewskiego. Rumuńscy literaci natomiast zjedli w tym czasie olbrzymią stertę orzechów. Co kraj, to obyczaj.

Orzechy jedzą tu zresztą wszyscy, wytworne damy i prości robotnicy. Jada się je przez cały dzień, w domu, w kawiarni i w wagonie. Jeden chyba melon jest spożywany z równą żarłocznością.

Jeśli już mowa o jedzeniu, wspomnę o kuchni rumuńskiej. Mimo obfitości ryb, owoców i różnych gatunków jarzyn, kuchnia ta jest okropna. Rumuni mają podłych kucha-

Wypadek na rampie kolejowej w Krzywczych za Łyczakowską rogatką.

Sześć osób rannych. -- Jedna bardzo ciężko.

(d.) Na rampie kolejowej w Krzywczych za rogatką Łyczakowską wczoraj przed godziną siódmą rano wydarzył się tragiczny wypadek, w czasie którego mogło sześć osób ponieść śmierć na miejscu. Tamtędy przejeżdżała furmanka z Podborzec, zająca do wowa. Na wozie siedziało sześć osób.

Gdy wóz zbliżał się do rampy kolejowej, równocześnie cicho nadjechał pociąg. Wóznica zobaczył go w momencie, gdy z wozem był na szynach. W tej samej chwili budnik począł spuszczać ogrodzenia rampy. Aby uniknąć zderzenia się z parowo-

zem, wóznica zaciął konie i usiłował przejechać pod spadającą drewnianą belką, która z kolei uderzyła po głowie każdą siedzącą na wozie osobę. Wreszcie na końcu belka uderzyła o łusznę wozu, skutkiem czego wyłamały się oba tyłne koła.

Z jadących na wozie pięć osób zostało stosunkowo lekko uszkodzonych, natomiast szósty, słuchacz teologii, Grzegorz Brzedza doznał wstrząsu mózgu i jedną ranę na głowie, głęboką na ośm centymetrów. — Pierwszej pomocy Brzedzie udzieliło Pogotowie ratunkowe.

Samobójstwo ucznia Szkoły handlowej.

Strzelił do siebie w ogrodzie przy placu Akademickim.

(d.) W pobliżu kawiarni „Szkockiej“ i „Romy“ wczoraj wieczór na placu Akademickim wielki popłoch wśród przechodniów wywołał strzał, który padł w ogrodzie realności pod l. 1, sąsiadującym z ulicą Romanowicza. Jak następnie się okazało, strzelił tam do siebie Ludwik Szponar, liczący 21 lat, uczeń Szkoły handlowej, zamieszkały przy ulicy Karpińskiego l. 15.

Na miejscu wypadku zjawili się bezwzględnie komisarz Szydłowski, kierownik pierwszego komisariatu policyjnego. Dochodzenia wykazały, że Szponar przycho- dził do tej realności, do zamieszkałego tam

Rudolfa Schrenza, syna starszego radcy budownictwa, który przygotowywał ekspozycję do wystawy w ogrodzie przy placu Akademickim. Kula utkwiała mu w brzuchu. Pogotowie ratunkowe przybyło na miejsce, udzieliło mu pierwszej pomocy, poczem w groźnym stanie przewieziono go do szpitala powszechnego.

Szponar, syn urzędnika kolejowego, pozostawił do rodziców list, w którym oświadcza, że odbiera sobie życie, lecz nie podał w nim żadnego powodu.

rzy i o przygotowaniu względnie dobrych potraw nie mają zielonego pojęcia. Te ich „esorby“ i „baltarzany“ są trudne do strawienia. Albo to przeoliwione, albo surowe i mdłe, że uchowaj Boże! Ratuje jeszcze wino, mocne, dobre i tanie. Kawa jest pierwszorzędną. Zalewski z swoją słynną kawą nie może się nawet równać z rumuńską „czarną po turcku“, albo z świetnym „Marghilomanem“. Cukiernicy rumuńscy natomiast nie warcą się tego, aby zetrzeć proch z buta najgorszemu naszemu cukiernikowi. Ciastka są okropne i przypominają smakiem chyba kawałek drzewa, namoczonego w eukrowanej wodzie.

Konstanca ma jeszcze inne osobliwości. Jest ich bardzo wiele. Niektóre są czysto lokalne, inne ogólnorumuńskie. Kantory wymiany mieszczą się np. prawie wszędzie: w winiarniach, sklepach, cukierniach, szynkach i wędliniarniach. Widzieć więc można takie oryginalne okno wystawowe: po jednej stronie pleczywo, wędliny i melony, po drugiej banknoty różnych państw. U nas nikt nie miałby zaufania do takiego „kantoru“, tu taj wszystko można. Nie można natomiast nalepieć afiszów ani żadnych ogłoszeń bez stempla i pieczętki. Nawet ulotki uliczne są ostemplowane!

Kupecy lwowscy mogliby jednak pozazdrościć kupcom w Konstancy jednego: zupełnej swobody w zamykaniu sklepów. Pod tym względem panuje wolność nieograniczona i o godzinie dwunastej w nocy można kupić na „strada Caroli“ szelki albo buciki!

Życie w Konstancy płynie lekko i wesoło. Przyczynia się do tego port, z swoim wiecznym przypływem nowych przybyszów, kupców i marynarzy, a przede wszystkim cudna Mamaja z swoją boską plażą i po europejsku urządzonej kabinami.

Mamaja jest też celem wędrowek wszystkich, którzy przybywają do Konstancy. Od siódmej rano wiozą co godzinę pociągi rzesze ludzi, spragnionych kąpieli w morzu. Wśród roju pięknych kobiet, wspaniałej wody o nie-

zwyczajnej długości fal, dźwięku kapeli, przygrywającej w plażowej restauracji i mocnego, południowego słońca, spędza się naprawdę boskie, zachwycające godziny. Na plaży panuje nieograniczona swoboda. Wolno się kąpać i brać kąpiele słoneczne jak kto chce i gdzie kto chce. Najszerzej korzystają z tego kobiety, które uprawiają prawdziwy kult nagiego ciała. Leżą na białym piasku półnagie i zupełnie nagie, tańczą charlestona, skaczą, wywracają koziołki, wykonują jakieś dziwne gromadne i samoistne łamańce. Nikt nie zwraca na to uwagi. Każdy zajęty jest morzem, tem cudownym, dalekim morzem, które w nieskończonej, żmudnej, pracowitej grze fal szumi i pieni się na piaszczystej plaży. Dlatego trudno się spostrzec, gdy upłyną godziny i trzeba spieszyć do pociągu, który odwozi znów rzesze splukanych i ochłodzonych letników do gwarnej Konstancy.

Kończę list, bo słońce zachodzi. Jeszcze raz zanurzyć się w morzu! Co za rozkosz!

Kazimierz Bukowski.

Tragiczna śmierć emigrantów.

Parowiec „Steel Inventor“, który w drodze z Południowej Afryki odwiedzał różne porty, gdzie panowała żółta febra, został poddany dezynfekcji dymnej.

Po dezynfekcji znaleziono w różnych częściach kadłuba siedem trupów oraz 9 osób częściowo zatrutych i znajdujących się w bardzo ciężkim stanie.

Tych 16 osób dostało się na pokład parowca potajemnie i ukryło się w kadłubie statku w celu wyładowania bez pozwolenia w Stanach Zjednoczonych.

30 kamieni nerkowych. „Naftusia“ uleczyła kuracjusza.



Felczer Kwahl z Łodzi.

(d.) Jak zbawienną dla chorych jest woda, bijąca w źródle „Naftusia“ w Truskawcu, świadczy o tem fakt gruntownego uleczenia jednego z kuracjuszy. Mianowicie w bieżącym sezonie do tego zdrojowiska przyjechał niejaki Kwahl, felczer z Łodzi, lecząc się tam na kamienie nerkowe przez codzienne wypijanie pewnej ilości „Naftusi“. Skutek leczenia był wprost fenomenalny. Oto Kwahl — jak stwierdził lekarze — drogą moczową pozbył się 30 kamieni, okazałej wielkości. Powyższe nasze zdjęcie fotograf. przedstawia właśnie Kwahla w Truskawcu, trzymającego na papierze usunięte kamienie, które sprawiały mu dotkliwe bóle.

Pod kołami auta.

Wieżniaczka nieznanego nazwiska.

(d.) Wczoraj popołudniu za rogatką Żółkiewską znowu miał miejsce wypadek samochodowy. Mianowicie w pobliżu fabryki konserw dra Ruckera w szalonym pędzie jechało jakieś auto osobowe, którego numeru nikt sobie z przechodzących tamtędy osób nie zapamiętał. Auto to najechało na przechodzącą wieśniaczkę, liczącą około 50 lat nieznanego nazwiska. Doznała ona wiele ciężkich obrażeń i krwotoku wewnętrzznego. W nieprzytomnym stanie Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala powszechnego.

Po wypadku szofer odośny nie zatrzymał się, lecz czempredzej odjechał do miasta. Policja zarządziła energiczne dochodzenie celem odszukania tego auta. Ponieważ przejechana wieśniaczka, która prawdopodobnie pochodzi z jednej z pobliskich wsi, nie miała przy sobie żadnych dokumentów, przeto trudno na razie ustalić jej nazwisko.

OD JUTRA
Kopernik - Marysienka.

Córka Zorrry

To film tysiąca najwspanialszych sensacji, niezwykłych przypadków, pełnych emocji przeżyć.

34073

Sensacyjne samobójstwo oficera na tle erotycznym.

Zastrzelił się z powodu zerwania zaręczyn przez narzeczoną.

(m) W Inowrocławiu pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru Wł. Breit, porucznik 4 p. art. pol., stojącego załogą w tem mieście.

Sp. Breit, pochodzący ze znanej urzędniczej rodziny sanockiej zaręczył się, w czasie swej służby wojskowej w Inowrocławiu, z córką jednego z tamtejszych obywateli. Przed odejściem na ćwiczenia polowe, onegdaj urządzono przyjęcie koleżeńskie, w którym wzięli udział oficerowie z rodzinami oraz m. i. narzeczoną sp. Breita.

Podezas kolacji, kiedy wszyscy byli w doskonałym humorze, przyszło podobno między por. Breitem a narzeczoną do nieznacznej utareczki słownej. Breit miał mranowicie zwrócić jej uwagę, że zachowuje się zbyt swobodnie i zapomina, że jest z nim zaręczona. Narzeczoną wówczas oświadczyła, że nie czuje się już związaną i zrywa zaręczyny.

Oświadczenie narzeczonej, którą Breit i tak podejrzewał o niestałość, podziało na niego bardzo deprymująco. Zaczął natychmiast pić „na umór“. Wróciwszy zaś do siebie, rozkazał jeszcze ordynansowi, by mu nalął szklanek wina, którą wypił duszkiem, poczem bez słowa, przyłożył rewolwer do skroni i wystrzelił.

Por. Breit na miejscu wyzionął ducha. Wszystko to rozegrało się tak momentalnie, że leżący w tym samym pokoju w łóżku kolega, oficer, który jeszcze nie spał, nie miał czasu się zorientować i przeszkodzić Breitowi w wykonaniu samobójstwa. Pogrzeb Breita, który cieszył się wielkimi sympatjami, odbył się w Inowrocławiu z honorami wojskowymi do grobowca, ufundowanego kosztem kolegów-oficerów.

Nagle zachorowała.

Uczennica kolonji wakacyjnej z Katowic.

(d.) Przez Lwów wczoraj wieczorem powracała z okolic Tarnopola kolonja uczniów i uczennic, uczęszczających do szkół w Katowicach. Na głównym dworcu kolejowym kolonja zatrzymała się, aby przesiąść się do pociągu krakowskiego.

W czasie tym nagłe zachorowała jedna z kolonistek. Jest to Małgorzata Ptak, licząca 11 lat, uczennica szkoły powszechnej w Katowicach, zamieszkała tam przy ulicy Mikułowskiej l. 29. Przybyły na miejsce lekarz dyżurny Pegotowia ratunkowego stwierdził, że Ptakówna zachorowała na ślepa kiszka. Wobec tego przewieziono ją do szpitala powszechnego, gdzie prawdopodobnie będzie musiała odbyć się operacja.

Sklepowi złodzieje.

Trójka, która okradała kupców.

(d.) Na porządku dziennym we Lwowie są także liczne kradzieże po sklepach w czasie największego ruchu targowego. Do sklepu wchodzi dwie lub trzy osoby, każda pokazywać sobie różne towary, oglądają, a potem albo kupują rzecz najtańszą, lub też opuszczają sklep z tem, że nie znalazły dla siebie odpowiedniego towaru. Później zaś kupiec stwierdza, że skradziono rozmaite przedmioty.

Wydział śledczy policji państwowej w ostatnich dniach dołożył wiele starań, aby wykryć tych złodziei, co też wreszcie się udało. Wczoraj aresztowano trzech osobników, którzy tworzyli właśnie taką szajkę sklepowych złodziei. Są to dwaj bracia Marcelli, rzekomo urzędnik prywatny i Henryk Heller, który już z władzami policyjnymi mieli do czynienia, oraz Leon Kampf, rzekomo słuchacz filozofii, a w rzeczywistości agent handlowy, ostatnio łączony z jakimś Bemzem zasądzony na pół roku więzienia za oszustwo, popełnione w ten sposób, że od różnych osób wyludzał datki na nieistniejący klub sportowy „Leopolis“, pryncypem ofiarodawcom wystawiał dyplomy na „honorowych“ członków.

Wszyscy trzej razem wchodzili do sklepów i wspólnymi siłami kradli towary, nie raz nawet drogocenne. W dniu wczorajszym aresztowanych rozpoznali kupcy: Ch. Nachtwächter, Regina Enisowa i Matylda Balda, pracownica zajęta w sklepie kuśnierskim Mosesa Kohla.

Sport.

INAUGURACJA JESIENNEGO SEZONU.

(m) Minęły wakacje szkolne, czas urlopów i kanikuły sportowej — zaczyna się natomiast pełny sezon sportowy, naszpikowany wszelakiego rodzaju mistrzostwami.

Najbliższe dni przynoszą nam następujące wielkie imprezy sportowe:

W Katowicach rozpoczął się turniej tenisowy i mistrzostwo Polski. Mistrzowskich tytułów bronią: W singlu panów: Jerzy Stolarow, w singlu pań: Wiera Rychterówna, w dublu panów: Bracia Jerzy i Maks Stolarowie, w grze mieszanej: Czetwertyński i Dubieńska.

Lekkoatleci polscy mają dwa wielkie święta:

Panowie rozgrywają swe mistrzostwa w dniach 31 sierpnia, 1-go i 2-go września w Panie natomiast zmierzają swe siły w kobiecych mistrzostwach lekkoatletycznych w Krakowie.

Pływaacy też nie próżnują. W Warszawie odbędzie się w niedzielę długodystansowy wyścig pływacki na przestrzeni 5 km.

Na drugi tydzień zaczyna się obrzyni wyścig Kolarski dookoła Polski, stanowiący jedyną tego rodzaju imprezę na wschodzie Europy. Tour de Pologne będzie spełniał na wschodzie Europy tą rolę, jaką spełnia na zachodzie Tour de France.

Nie mniejszem zainteresowaniem cieszy się również dalszy ciąg mistrzostw ligowych, których najciekawsze walki odbędą się właśnie we wrześniu.

Dość spojrzeć na kalendarzyk najbliższej niedzieli, a ma się wyobrażenie, jakie boje będą staczone na ligowych boiskach. W Poznaniu Warta — Wisła, w Łodzi L. K. S. z T. K. S-em, w Katowicach I. F. C. z Polonią, w Warszawie Legja z Hasmoneą.

Wszystko maleje jednak wobec spotkania we Lwowie, które streszcza się w dwóch słowach:

Czarni—Pogoń.

Od niepamiętnych czasów, jeszcze na długie lata przed wojną, stanowiło mistrzowskie spotkanie Czarnych z Pogonią sensacją sezonu. Tak się jakoś w tym roku złożyło, że walka Czarnych z Pogonią jest pierwszorzędnym derby sportowym, na które oczekuje nie tylko Lwów, lecz cała Polska sportowa. Obydwie drużyny kroczą tuż obok siebie w czołowej grupie tabeli ligowej, mając równą prawie ilość punktów, a ostatnie osiągnięte przez nie wyniki świadczą wymownie o doskonałej formie obydwu przeciwników. Wartość tego spotkania podnosi ten fakt, że zwycięstwo tej lub owej strony otwiera przed szczęśliwcem szerokie horyzonty i realne możliwości zdobycia mistrzostwa Polski.

Kto zwycięży? Trudna na to pytanie odpowiedź!

Obydwie drużyny w poczuciu odpowiedzialności swego wyczynu dadzą z siebie wszystko najlepsze, chodzi jedynie o widownię, by ta zrozumiała napięcie nerwów u graczy i nie powodowała bezpotrzebnych ekscesów, udzielających się obudwu drużynom. Należy pamiętać, że bicia brawa lub zachęcanie drużyny jest bardzo dalekie od czynnych lub słownych ataków na sędziego i pojedynczych graczy.

Spokojni i powagi publiczności! — Czarni i Pogoń dadzą ci koncert!

WARSZAWA — KATOWICE W TENISIE 4:1.

Marszewski — Steiner 6:3, 6:2.

Czetwertyński — Forster 2:6, 7:5, 6:3.

Marszewski — Foerster 6:4, 4:6, 6:4.

Loth, Marszewski — Foerster, Steiner 6:1, 6:2.

Dubieńska — Peradowska 6:0, 6:0. Jedyny punkt K. K. T.

ZWYCIĘSTWA POLSKIE NA IGRZYSKACH GŁUCHONIEMYM.

Polscy reprezentanci na Igrzyskach głuchoniemych w Amsterdamie w zawodach lekkoatletycznych odnieśli cały szereg sukcesów: Skok o tyczce: Popławski był drugi (255) za Niemcem Hoepeltem 2.60 m. W rzucie oszczepem zwyciężył Potęga 38.05 m, a w biegu 100 m. Włostowski w 11.4 sek., w sztafecie 4x100 m. drużyna polska zajęła drugie miejsce.

LWOWSKIE TOW. KOLARZY I MOTORZYSTÓW objęło organizację III. etapu w Biegu Dookoła Polski i Zarząd zaprasza wszystkich członków Towarzystwa na posiedzenie, które odbędzie się w piątek dn. 31 sierpnia br. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu własnym przy ul. Czarnieckiego 7, celem objęcia funkcji.

Włamanie i kradzieże we Lwowie.

(d.) Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Mosesa Brandhara przy ulicy Słonecznej, z którego zabrali dwie keldry z prześcieradłami i jedną kapę pluszową, łącznej wartości 300 zł.

Georg Dressler, właściciel sklepu towarów blawatnych przy ulicy Gródeckiej 48, zawiadomił policję, że do jego sklepu weszły dwie nieznanne młokobiecy, które w czasie oglądania materji, skradły cztery wędziane swetry.

Następnie wczoraj policja aresztowała: Tadeusza Wurma, syna Abrahama i Estery, oraz Abrahama Ausschusmana, zamieszkałego w Zamarstynowie przy ulicy Stawowej l. 1, za kradzież jaj na szkodę Dawidowskiej w Rynku; Józefa Martyniaka, liczącego 16 lat, za kradzież chusteczek do nosa i krawatek u G. Brodingera przy ulicy Leona Sapięhy l. 87; oraz Józefa Gożkę, liczącego 19 lat i 17-letniego Jana Białka za kradzież bielizny na szkodę Daniela Sawo-

ja, zamieszkałego przy ulicy Herburtów 5, którego z lupem przytrzymał star. posterunkowy St. Zabratyński.

NADESŁANE.

Kupujcie „źródła“

Najlepsze BLOKI RYSUNKOWE, zeszyty szkolne, nutowe, bruliony, notesy itp. jedynie z fabryki! 3396

Edwarda ZIMNEGO Lwów, Zimorowicza 3. —

KRYNICA
Dr. JÓZEF MAYER
ord. jak w latach ubiegłych pod **GWIAZDĄ**. 21068

KURSA HANDLOWE
Zofji Konrad-Gluzińskiej
jednoroczne i półroczne — wieczorne i ranne
przyjmują **WPISY** do dnia 4. września
„ÉCOLE REFORME“
UL. PIŁSUDSKIEGO 14, II. P. 3371

Dr. MARJA POGONOWSKA
POWRÓCIŁA
i ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
od 2—4, Lwów, UL. ASNYKA 6. 3215

FUTRA wszelkiego rodzaju po cenach
nader przystępnych. poleca firma
SINGER i APISDORF
Lwów — ulica **RUTOWSKIEGO 21.**
Uwaga na nazwę ulicy i Nr. domu. — — 3364

„**WPISY DO SZKOŁKI FRÖEBL** i 4-ech
klas powsz. **H. Makowieckiej** ul. Na Bajkach
27, od 30-go sierpnia między 11—1 i 4—5.
Język francuski metodą poglądową. — W kl.
IV-tej przygotowanie do gimnazjum. — **Początek**
roku szkolnego **10. września“**. 3302

Dr. Skrowaczewski
spec. chor. uszu, gardła — **powrócił — Fredry 6.**
33935

JWP. Madzie WALTEROWEJ zamieszkałej sta-
le Warszawa Mazowiecka 4, chwilowo Bourlarda 4
(EUREKA) za wyleczenie siostry z ciężkiej choro-
by Bazedowa, sobie tylko znanymi środkami tą
drogą składam jak najserdeczniejsze podziękowanie.

34085. **Emma Mrozowa.**

PODZIĘKOWANIE
P. Julji Jaremkę, położnej zamieszkałej
Ańczewskich 4, za uratowanie mi życia w czasie
rozwiązania składa 33954. **P. SOŁOWIOWA.**

WPISY
NA 5 KURSÓW PRYWATNEGO SEMINARIUM
Z PRAWEM PUBLICZNOŚCI 34045
Anny RYCHNOWSKIEJ
Lwów, ul. **Chorażczyzny I. 15.**
przyjmuje Dyrekcja między godziną 10—12 i 14—16.

CZYTAJCIE
„WIEK NOWY“!

Marszałek Piłsudski w Bukareszcie.

Warszawa. 29. sierpnia. (AW) „Ekspress Poranny“ donosi z Bukaresztu, że marszałek Piłsudski w towarzystwie prefekta Dunbrovicy Jona Dumitriu wyjechał w poniedziałek wieczorem samochodem do Bukaresztu, gdzie był gościem poselstwa polskiego. We wtorek rano p. Marszałek w towarzystwie attache wojskowego polskiego mjra Ludwiga udał się samochodem w kierunku Konstancy. Pobyt marszałka Piłsudskiego nad Morzem Czarnym potrwa dwa dni i ma na celu złożenie wizyty królowej Helenie, która z ma-

łym królem Michałem przebywa w miejscowości kąpielowej Mamaja o 12 klm. od portu w Konstancy.

We środę wieczorem marszałek Piłsudski uda się w powrotną drogę i przybędzie do zamku królowej Marji wdowy w Sinaia, gdzie przyjęty będzie obiadem. Na obiad ten otrzymali zaproszenia członkowie Regencji i szereg wybitnych osobistości z Bukaresztu.

Pan Marszałek zabawi cały dzień w Sinaia i w piątek będzie z powrotem we dworzcu dra Skupniewskiego pod Targowiszte.

Najbliższe zamiary Rządu.

Wywiad z premierem Bartlem.

Warszawa. 29. sierpnia. (AW) Premier Bartel w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Kurjera Porannego“ na zapytanie o najbliższych zamiarach Rządu, oświadczył, że trudno mu jest ściśle odpowiedzieć na to pytanie.

Prace Rządu koncentrują się obecnie nad opracowaniem budżetu na rok 1929-30. Myślą przewodnią prac przygotowawczych do budżetu jest wydobycie jak największych sum na cele inwestycyjne.

P. Premier zaznaczył dalej, że sytuacja gospodarcza Polski rozwija się systematycznie i pomyślnie. Odnosi się to do wszystkich dziedzin życia gospodarczego. Przedmiotem szczególnej troski Rządu jest nasz bilans handlowy. Tu leży przed nami wielkie zadanie zorganizowania i wzmocnienia naszego eksportu. Zadanie to może być rozwiązane tylko stopniowo i systematycznie. Będzie zwiększona flota handlowa, bez której racjonalna organizacja eksportu nie jest możliwa. Musi być rozbudzone zainteresowanie sfer kupieckich dla zagadnień eksportu. Kupiec polski

musi wyjść z zaścianka na szeroki świat i zając się zagadnieniami na większą miarę. Dopiero rozwój eksportu stanowi zbliżenie się do trwałej równowagi bilansu handlowego.

Budżetowo stoimy dobrze. Waluta nasza ma silną i szeroką podstawę. Zbiory zbóż są naogół dobre. Zbożowa polityka Rządu pójdzie dotychczasowymi torami. Wywóz żyta, pszenicy i owsa obłożony będzie znacznymi cłami. To samo dotyczy będzie buraków cukrowych i pasz treściwych. Import żyta będzie wolny. Państwowa rezerwa zbożowa, którą utworzymy, zapewni w wyższym — aniżeli to miało miejsce — stopniu stałą cenę chleba.

W dalszym ciągu Premier stwierdził, iż odroczył obrady Komitetu Ekonomicznego nad propozycjami koncesyjnymi Harimanna. W zakończeniu wywiadu oświadczył p. Bartel, iż w najbliższym czasie Rząd ustosunkuje się do projektów opracowanych przez BBNR. w sprawie rewizji Konstytucji, wreszcie zaprzeczył pogłoskom o nowych przesunięciach personalnych w łonie gabinetu.

Uchwały Rady ministrów.

Zasiłek dla funkcjonariuszy państwowych.

Warszawa. 29. sierpnia. (Pat) Dnia 29. b. m. pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów prof. Bartla odbyło się posiedzenie Rady min., na którym między innymi uchwalono: projekt rozporządzenia Rady ministr. w sprawie uzupełnienia składu Państw. Naczelnej Rady Zdrowia, projekt rozporządzenia Rady ministrów w sprawie utworzenia Centralnego Biura Filmowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, projekt rozporządzenia Rady Ministrów o uznaniu statutu kościoła staro-obrzedowego, nie posiadającego własnej hierarchii.

Rada Ministrów uchwaliła upoważnić mi-

nistra skarbu do wypłaty w następnym kwartale jednorazowego zasiłku dla funkcjonariuszów państwowych i osób otrzymujących zaopatrzenie ze skarbu państwa. Zasiłek ten, wynoszący 15 proc. miesięcznego wynagrodzenia, wypłacony ma być w terminach 1. października, 1. listopada i 1. grudnia br.

Rada Ministrów uchwaliła nowy statut organizacyjny Ministerstwa W. R. i O. P. oraz zdecydowała powołać specjalnego komisarza do realizacji udziału rządu w powszechnej wystawie krajowej w Poznaniu. Ponadto Rada Ministrów załatwiła szereg spraw personalnych.

Reorganizacja Ministerstwa Oświaty.

Projekt w ogólnych zarysach.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Na wczorajszej Radzie Ministrów obradowano nad projektem reorganizacji Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Omawiany projekt w ogólnych zarysach postanawia, że Ministerstwo składać się będzie z 6 departamentów w miejsce dotychczasowych siedmiu. Departamenty bowiem szkolnictwa powszechnego, oraz średniego, zostają złączone w jeden departament ogólnie - kształcący.

Ministerstwo zatem posiadać będzie następujące departamenty: ogólny, szkolny ogólnie - kształcący, szkolnictwa zawodowego, nauki i szkół wyższych, sztuki i wyznań religijnych. Poza tymi departamentami pozostaje osobny wydział archiwum państwowego.

Przy ogólnym departamencie utworzony będzie wydział sprawozdawczy, którego za-

daniem będzie śledzić potrzeby i postulaty w sprawie wychowania publiczn. w Polsce.

Sprawy nadzoru nad bibliotekami pedagogicznymi, prowadzenie redakcji i administracji wydawanych przez Ministerstwo czasopism, spoczywać będą również w ręku wspomnianego departamentu.

Reorganizacja departamentu szkolnictwa zawodowego sprowadza ustanowienie specjalnego wydziału szkolnictwa zawodowego, technicznego, oraz szkolnictwa zawodowego handlowego. wreszcie stworzony został wydział zawodowego kształcenia kobiet, który dotychczas mieścił się w ramach referatu.

Nadzór nad bibliotekami sprawować będzie wydział depart. naukowego, na którego czele stanie podsekretarz stanu p. Czerwiński.

KINO „LEW”.

94071

Jutro dawno oczekiwana PREMIERA!

IWAN MOZZUCHIN

w wielkim dramacie p. t. „LEW MONGOŁÓW”.

Kongres mniejszości narodowych.

Niemcy kierują działalnością antypaństwową grup mniejszościowych w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Wczoraj rozpoczął się w Genewie IV. kongres mniejszości narodowych, w którym biorą udział przedstawiciele 35 narodów, należący do 14 państw europejskich i reprezentujący około 40 milionów ludności mniejszościowej.

Z Polski biorą udział przedstawiciele Rosjan, Niemców i Żydów. Poza tym zjawili się na kongresie z Polski przedstawiciele Białorusinów i Ukraińców z drem Dymitrem Lewickim, posłem i prezesem Unii na czele.

Dr. Dymitr Lewicki wygłosił wczoraj zasadniczą deklarację, w której podkreślił dążenia niepodległościowe narodu ukraińskiego,

twierdząc, że naród ukraiński nie pogodzi się nigdy z faktem podziału jego terytorium pomiędzy cztery państwa: Rosjan, Polskę, Rumunję i Czechosłowację.

Jak stwierdza korespondent „Kurjera Warszawskiego”

dużą kongresu są Niemcy, którzy wraz z Żydami majoryzują wszystkie inne zebrane na kongresie mniejszości. Niewątpliwie Niemcy subwencjonują ruch mniejszościowy w całym świecie.

Ideologię Dymitra Lewickiego określa korespondent jako idącą po myśli polityki niemieckiej i wzmacniającą wszędzie tendencje irredentystyczne.

Wobec tego kongres obecny będzie można uważać za

instrument polityki niemieckiej, w kierunku wzmacniania działalności antypaństwowej grup mniejszościowych w Polsce.

Zaznaczyć należy, że mniejszości polskie nie biorą udziału w kongresie.

niez przytem i Lwów. Nazwisko jego Józef Kaupé. Aresztowano go bardzo dyskretnie w momencie, gdy siedząc w towarzystwie kilku wytwornych pań, wśród pełnego ruchu w kawiarni, rozmawiał z niemi. Wywołano go na bok, skąd już do towarzystwa nie wrócił, wędrując do kryminału.

Aresztowany Kaupé był zaopatrzony w legitymację najrozmaitszych stowarzyszeń społecznych, partji politycznych, czasopism itd. Znaleziono również przy nim dowód osobisty, wileńskiej grupy PSL Piasta ze sfalszowanym podpisem generalnego sekretarza tego stronnictwa p. Dzendzla. Dalej legitymację dwóch dzienników warszawskich i dwóch poznańskich, oraz bilety wizytowe z napisem Józef Kaupé, Instytut naukowo-organizacyjny przy muzeum przemysłu i handlu.

Jak dotąd stwierdzono, Kaupé sfalszował mnóstwo weksli, nie zapłacił wielu rachunków w rozmaitych pensjonatach, którym na odchodnym pozostawiał walizy stare z makulaturą. Dalej popełnił cały szereg oszustw, jak n. p. pozamawiał sobie w pierwszorzędnym firmach drogocenne futra, które, gdy mu pod wskazanym adresem przynoszono, odbierał, nie wpuszczając do mieszkania posłańca, któremu tłumaczył, że do wnętrza wejść nie można, bo panuje u niego zakaźna choroba. Przez jedne drzwi odebrawszy zamówiony towar, drugimi drzwiami uciekał z domu.

Należy przypuszczać, że dopiero teraz, z chwilą ujęcia oszusta, mnóstwo poszkodowanych zgłosi na policji swe pretensje.

† Michał Nycz.

Długoletni prezes Zw. Prac. Bankowych, oddział we Lwowie, Michał Nycz, urzędnik Akc. Banku Hipotecznego, zmarł w dniu 29 bm.

W Zmarłym traci Związek Z.P.B. dzielnicowego obrońcę i gorącego orędownika spraw zawodowych, a koledzy i członkowie Związku dobrego i serdecznego kolege.

Sp. M. Nycz znany był na terenie organizacji zawodowej jako człowiek, który z narażeniem własnej kariery zawodowej stał zawsze w obronie pracowników bankowych, a jako długoletni prezes oddziału lwowskiego przyczynił się w głównej mierze do zorganizowania Związku i ożywienia ruchu zawodowego we Lwowie.

Cześć Jego pamięci!

Żądanie podwyżki płac o 25 proc.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Związek urzędników państwowych, jak się dowiadujemy, zamierza w czasie najbliższej sesji sejmowej, w jesieni,

wystąpić z żądaniem podwyżki płac o 25 proc. oraz wstawieniem odpowiedniej pozycji do budżetu na ten cel.

Awantury więźniów politycznych

Bunt na Pawiaku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Jak się obecnie okazuje awantury wszczęte ostatnio na Pawiaku przez więźniów politycznych z okazji przybycia p. Łańcuckiego, miały przebieg ciężki i długotrwały. Początkowo próbowano uspokoić awanturników skróceniem ich spaceru codziennego o 10 minut. Z kolei zastosowano zamknięcie prowadzycieli w osobnych celach. Wobec tego, że represje te nie zdołały położyć kresu awantom, w dniu 23 bm. przewieziono 26 awanturni-

ków do więzienia we Wronkach. Transport ten odbył się nie bez awantur. Więźniów musiano siłą wsadzać do samochodów. Równocześnie rozległy się we więzieniu dzikie wrzaski połączone z demolowaniem urządzeń. Dalej w dniu 23 b. m. więźniowie wszczęli demonstracyjną głodówkę, która trwała aż do ostatniego wtorku. Dopiero w tym dniu udało się więźniów uspokoić i zlikwidować to długotrwałe zajście.

Na drodze występku...

Zamachy samobójcze młodych dziewcząt.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Z Sosnowca donoszą o dwóch wypadkach samobójstwa, popełnionych przez młode dziewczęta sprowadzone z drogi enoty na bezdroża upadku. Jedna 18-letnia uczennica gimnazjum żeńskiego, Stanisława Grabiańska, wpadła w objęcia hulaszczego towarzystwa, mimo upomnień rodziców, błagających ją, by zawróciła z błędnej drogi, brnęła dalej w bagno, a w końcu trapiąca wyrzutami sumienia, poło-

żyła głowę pod koła pociągu, ponosząc śmierć na miejscu.

W innym znów wypadku jedna z rówieśniczek Grabiańskiej padła ofiarą więzienia kryminalisty Taszczaka, wypuszczonego na skutek amnestji. Taszczak wciągnął naiwną dziewczynę do swego mieszkania. Złamał opuszczywszy mieszkanie Taszczaka, rzuciła się w bystre fale Przemszy, by zginąć. Na szczęście uratowano ją.

Aresztowanie eleganckiego oszusta.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) W eleganckiej warszawskiej kawiarni „Italia” aresztowano wczoraj

wysokiej klasy hochsztaplera, który grasował głównie w Warszawie, nawiedzając rów-

Apel do pań, które kupują na placu św. Teodora.

(d) Artur Duldig, koncesjonowany grajek uliczny, o którym swego czasu obszerniej pisaliśmy, za naszym pośrednictwem apeluje do pań, które chodzą na zakupy prowiantów na plac św. Teodora, aby nad nim litowały się i nie odmawiały mu swego wsparcia. Duldig, który tam gra i tańczy z żoną i dzieckiem, w obszernym liście, do nas wystosowanym, skar-

NAJLEPSZA, ROŚLINNA

FARBA do WŁOSÓW

Dra JIMA

Łatwa w użyciu. **==**
 Nie niszczy włosów. **==**
 Daje odrazu żądany kolor.

Sprzedają wszystkie apteki, — perfumerje i drogerje.

3488

Kino „CASINO“.

Sonata Kreutzerowska.

Potężne arcydzieło nieśmiertelnego LWA TOLSTOJA
ilustrujące gehennę zdradzonego małżonka — p. tyt.
Do rozpoczęcia pierwszego
seansu ceny miejsc zna-
cznie niższe. 34074

ży się, że przechodzące tamtędy panie z niego śmieją się, a nawet mu dokuczają. Tymczasem — jak twierdzi — jest on uposledzony na umyśle i bardzo chory, co zmusza go do zarobkowania na publicznych miejscach. Duldig wreszcie jest zdania, że zamieszczony ten

apel w Wieku Nowym odniesie skutek, bo od tej pory ludzie przestaną z niego drwić i mu dokuczać, a równocześnie mając litość nad jego żoną i dzieckiem, wspomogą go skromnymi datkami.

Tortury w więzieniu.

Aresztowanie Polaków za rzekome szpiegostwo.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) „Ekspress Poranny“ donosi z Kowna, że policja litewska aresztowała 3 Polaków pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Polski. Nazwiska aresztowanych: Władko-

wicz, Nowicki i Użański. Podczas okrutnych tortur zastosowanych przez siepaczy litewskich, jeden z nich zmarł. Nazwiska zamordowanego ustalić nie zdołano.

Wyrok na piłkarzy.

Liga piłkarska opanowuje wybryki tłumów i graczy. Sensacyjne dyskwalifikacje graczy lwowskich. -- Zamknięcie boiska Śląska. -- Kary pieniężne i upomnienia. -- Odrzucone protesty.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Na odbytem we wtorek posiedzeniu Zarządu Ligi rozprawiła się najwyższa magistratura piłkarstwa ligowego w zdecydowany sposób z ostatnimi niesłychanymi wybrykami graczy i publiczności na boiskach sportowych.

Na jednomyślny wniosek W. G. D. Ligi powziął Zarząd Ścisły Ligi Polskiego Zw. P. N. następującą, również jednomyślną, uchwałę:

Karzo się 4-tygodniową dyskwalifikacją Klub Śląsk za awantury i bójki, jakie miały miejsce na ostatnich zawodach z Pogonią. (Uchwała ta, która wymaga jeszcze zatwierdzenia pełnego Zarządu Ligi, wchodzi w życie już z dniem 29 września br.).

Ponadto W. G. i D. ukarał I. F. C. grzywną 500 zł. za niewykonanie zarządzeń Ligi na zawodach z Czarnymi, z równoczesnym zagrożeniem zamknięcia boiska. Na najbliższym matchu I. F. C. będzie specjalny delegat Ligi i skoro ten nie stwierdzi odpowiednich zarządzeń na boisku, może on nie dopuścić do rozegrania zawodów, przy czym przeciwnik I. F. C. otrzyma walkower i wynik 3:0 na swą korzyść.

Taką samą uchwałę powzięto również w stosunku do Ł. K. S. za zajęcia na zawodach z „Wisłą“. Jedyne kara wynosi 250 złotych.

Zawody Ł. K. S. — Wisła, jak wiadomo przerwane, odbędą się w Łodzi na koszt Ł. K. S. z tem, że 27-minutowa dogrywka rozpocznie się od wykonania rzutu karnego przeciw Ł. K. S. Publiczność będzie do zawodów dopuszczona.

Pozatem ukarano cały szereg graczy dyskwalifikacjami, jak następuje: Steuermann został sdykwalifikowany na jeden miesiąc za rozmyślną grę faul na zawodach Polonia — Hasmonea. Również Krumholz i Schneider ukarani zostali dwutygodniową i jednotygodniową dyskwalifikacją za obraźliwą krytykę sędziego na tych samych zawodach. Cała drużyna Hasmonei otrzymała natomiast naponnienie.

Z Pogoni otrzymał Bacz dyskwalifikację 2-tygodniową. Fichtel i Smaczyński po 1 tygodniu za grę faul, na ostatnich zawodach.

Z Legji ukarani zostali Terlecki 4-tygodniową dyskwal. i Ziemiański 1-tyg. dyskwal.

Z Wisły Kotlarczyk II. dyskwal. 2-miesięczną za rozmyślnie kopnięcie przeciwnika. Po 1 tygodniu otrzymali również Zastawiak II. i Ptak z Cracovii. Kaluża i Lilka innych graczy otrzymali naponnienia, za mniejsze przewinienia. W śledztwie znajduje się Warta za awantury na jej boisku na zawodach z T. K. S.

Wszystkie powyższe kary wchodzi w życie z dniem 3. września br.

4 ostatnie mecze Śląska zostały uznane za walkower dla przeciwników za niezgłoszenie gracza, mimo upomnień Ligi. Wynik 3:0 otrzymują więc Cracovia, Polonia, Czarni i Pogoń.

Pozatem zezwolił W. G. i D. Ligi Pogoni na wszczęcie kroków sądowo-karnych przeciw graczowi Pałce ze Śląska za rozmyślnie kopnięcie Deutschmanna w głowę na ostatnich zawodach.

Wkońcu odrzucono protesty zawodów Hasmonea-Turyści i Polonia-Wisła z pierwszej kolejki mistrzowskiej.

LEW: Żar krwi zwycięża.
LUNA: Harry Peel.
MARYSIENKA: Tarzan i złoty lew.
OAZA: Perła harem.
PALACE: Panienska w jedwabnych pończoskach.
PASAŻ: Tom Teyler.
UCIECHA: Grobowiec Maharadzy.

Wpisy i zgłoszenia

do Prywatnego Seminarjum Nauczycielskiego im. St. Wyspiańskiego we Lwowie (z prawem publiczności) na I, II. i III. kurs męski i od I. do IV. kursa żeński, przyjmuje Dyrekcja codziennie od 10—1 Długosza 1.9. przedpół. i od 5—7 popoł. ul. 3259

Lwów. Szkoła Handlowa T. S. H.

ul. Franciszkańska 1. 9, tel. 27-20 z prawami szkół państwowych. WPISY codziennie, bez egzaminu wstępnego, od 9—12 i 3—4. Za dzieci pracowników państwowych zwraca opłaty szkolne. 33960.

Szkoła Muzyczna S. KASPAREK

(Kochanowskiego 4) przyjmuje wpisy w dniu powszednie od 12-2 i 5-7. Kurs koncertowy prof. Egon Petri. 34070

ORGANIZACJA NARODOWA dzielnicy szóstej (ul. Sapiehy 67) zaprasza wszystkie swoje członkinie i członków, biorących zawsze udział w zbiórkach ulicznych, by zgłosiły się w ON. VI. w dniu 30 bm., czwartek, o g. 19'15, celem rozdzielenia prac, związanych ze zbiórką tygodniową na LOPP i omówienia szczegółów. Na niezawodne przybycie wszystkich ON VI. liczy bezwarunkowo.

Z II-go SEZONU LW. KOLONJI LECZNICZEJ w Rymanowie wracają dzieci w czwartek 30 bm. Rodzice, względnie opiekunowie, winni się zgłosić po odbiór dzieci na dworcu głównym, do pociągu samborskiego, przychodzącego o g. 19'30.

DYREKTOR CZESŁAW ZAREMBA prosi nas o zaznaczenie, że z powodu oszczerczych napaści na niego, zamieszczonych na łamach jednego z lwowskich czasopism tygodniowych wystąpił przeciwko redakcji tego czasopisma na drogę sądową.

WPISY do szkoły zawod. doksztalc. męsk. im. Mickiewicza odbędą się w dniach 30 i 31 bm oraz 1, 3 i 4 września od g. 17—19. Nauka normalna dn. 7 września o g. 17-ej.

(d) SPROSTOWANIE OMYŁKI. Onegdaj podaliśmy wiadomość, że w nocy na pl. św. Jura wywiadowcy wydziału śledczego, Klepaczarek i Ochowicz ścigali dwóch włamywaczy, a to St. Czuczaka i Wł. Bodnara. W rezultacie Bodnar zdołał zbiec, Czuczak zaś został ujęty i oddany do aresztów. W notatce tej zaszła omyłka drukarska co do nazwiska, bo podano, że Ochowicz został aresztowany. Tym czasem Ochowicz jest wywiadowcą, prowadził pościg i jako taki nie mógł być aresztowany. Los ten spotkał Czuczaka, który przebywa w więzieniu.

(d) ARESZTOWANIA. Wczoraj policja aresztowała: Aleks. Fryca vel Frycza, liczącego 26 lat, poszukiwanego za kradzież, oraz Michała Wojdyłę, robotnika, za wywołanie awantury na ul. Batorego.

(d) KRADZIEŻ DOKUMENTÓW. Leon Adolf Bordon, budowniczy, zam. przy ul. Goldmana 15, doniósł policji, że dnia 18 bm. na przystanku tramwajowym obok kawiarni Wiedeńskiej, skradziono mu z kieszeni marynarki portfel, zawierający książeczkę wojskową, oraz różne dokumenty.

(d) KRWAWE FESTYN. Ubiegłego wtorku, w dniu święta gr. kat. N. P. Marji, odbywał się w Kulikowie ruski festyn, w którym brał także udział 24-letni Jan Klimkiewicz ze Zboisk. W czasie zabawy nieznanymi sprawcy przebili Klimkiewicza nożami, zadając mu w piersiach czterzy rany. Klimkiewicz przewieziono do szpitala powszechnego we Lwowie.

Kronika bieżąca.

<p>31 SIERPNI</p>	<p>PIĄTEK rz. kat.: Rajmunda; gr. kat.: Flora i Ławra.</p>
------------------------------	---

Temperatura w dniu 30-go sierpnia o godzinie 8-mej rano: + 20° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Śobota: Zugmunt August.
Niedziela: Księżniczka czardasza.
Poniedziałek: Paganini.
Wtorek: Opowieści Hoffmanna.
Środa: Między nocą a brzaskiem.

KINOTEATRY.

APOLLO: Wyspa zabronionych pocałunków.
AVENUE: Książę Orłow.
CASINO: Dziesięcioro przykazań.
CHIMERA: O miłość i honor.
FATAMORGANA: Żyd wieczny tułacz.
GRAZYNA: Mały kapral.
KOPERNIK: Tarzan i złoty lew.

OLIMPIADA REKLAMOWA I LOTERIA FANTOWA w Gwiazdzie (ul. Franciszkańska 7) odbędzie się w niedzielę 2-go września, na dochód funduszu inwalidów, wdów i sierot, we wszystkich salach i ogrodzie Gwiazdy, bez względu na pogodę. Atrakcją będzie nadzwyczaj bogata loteria fantowa, w której uczestniczą wszystkie wielkie firmy kupieckie i przemysłowe Lwowa. Aktualny akt sceniczny z kupletami i ewolucjami pt. „Flit! Flit! Flit!“ w kostjumach i z orkiestrą. Wieczorem dancing z jazz-bandem. Dwie orkiestry. Wstęp od osoby 50 gr., dzieci w towarzystwie rodziców mają step wolny. Początek punktualnie o g. 15-ej.

PO POWROTCIE Z LETNISKA

każda Pani myśli o kupnie **KAPELUSZA**. Prosimy zatem udać się w tym celu bez namysłu do firmy

E. GEPERT, ul. Fredry 9 3450

gdzie jest olbrzymi wybór kapeluszy po nisk. cenach.

(d) **CO Z NIEGO BĘDZIE?** U Stefana Filipowicza, fabrykanta resorów, przy ul. Na Bajki 37, był zajety uczeń Wł. Peresada, zam. przy ul. Wulcekiej 14. Korzystając ze sposobności, Peresada z szafy Filipowicza skradł wczoraj porfel zawierający 700 zł, a zabrawszy jeszcze trzy resory, znikł bez śladu. Później pokazało się także, że Peresada przed kilku dniami od niejakiego Bonerta pożyczył rower, którego wcale nie zwrócił.

(d) **KIESZONKOWA KRADZIEŻ.** St. Dołęzał, zamiesz. w Stanisławowie przy ul. Sapieżyńskiej 29, bawił wczoraj we Lwowie. W czasie, gdy przechodził ul. Hetmańską ku pl. Marjackiemu, jakiś złodziej skradł mu z kieszeni kamizelki zegarek szwajcarski w monogramem „SD“.

(d) **CZYJ SWETER?** Na Wałach Gubernatorskich Teodor Stefurak, zam. przy ul. Unji Lubelskiej 17, znalazł wczoraj damski sweter brązowy. Jest on zdeponowany w IV. komisariacie polic. przy ul. Kurkowej.

Nowo otwarty **MAGAZYN POŚCIELI R. DRZAŁA** Lwów, ul. Chorażczyzny 5, przed kinem APOLLO, poleca: **KOŁDRY 18 zł., MATERACE 30 zł., przeróbki kołder 6 zł., materaców 8 zł. — Wyprawkę studenckie.** 3436

(d) **WYPADKI PRZY PRACY.** Jeden miał wczoraj miejsce w rzeczywistości przy ul. Kleparowskiej 7 a. Zajęty tam u ślusarza 14-letni pomocnik Józef Buc, rozpałał benzynową lampę, tak zwaną „fajerkę“, w czasie czego benzyna eksplodowała, a Buc doznał poparzenia rąk i twarzy. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie ratunkowe, poczem pozostawiło go w domowym leczeniu. Drugi wypadek przy pracy miał miejsce na budowie rzeczywistości przy ul. Stawowej 18. Tam z rusztowania upadł 32-letni robotnik, Józef Rochocki. Doznał on bardzo silnego potłuczenia. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala.

(d) **NA SZKLE PRZEBITA NOGA.** Wczoraj na Starym Rynku obok rzeczywistości pod l. 13, bawił się 14-letni Józef Rybka. Będąc bez obuwia, przebił sobie nogę na szkło. Przecięta została tętnica i gdyby nie szybka pomoc pogotowia ratunkowego, chłopak byłby zmarł z powodu upływu krwi.

PRYWATNY ZAKŁAD NAUKOWY im. H. JORDANA

we Lwowie, ul. św. Mikołaja 16, przyjmuje dodatkowe WPISY do szkoły powszechnej, do gimnazjum i do internatu. 3431 **KISTRYN.**

(d) **KOSZTOWNA CZEKOLADA.** Jeden z naszych czytelników skarży się na zdzierstwo, jakie jest uprawiane przy bufecie na dworcu kolejowym we Lwowie. Oto za tabliczkę czekolady Sucharda, która w mieście kosztuje 1'10 zł., pobrano od niego 1'90 zł., czyli o 77 proc. więcej. Niewiadomo właściwie, dlaczego bufetom kolejowym pozwala się wogóle pobierać wyższe ceny od cen miastowych. Czyżby dlatego, że bufety te o sto procent więcej sprzedają?



Radjo w szkole.

(o) Wszyscy wiemy, czem jest szkoła dla każdego człowieka. Jednym szkoła powszechna służy jako podstawa do dalszej nauki, dla większości jednak swych wychowanków jest ona jedynym źródłem wiedzy i oświaty na całe życie. Dla bardzo wielu ludzi tych kilka lat przebywania w murach szkolnych, to jedyny okres życia, kiedy człowiek jako dziecko zapoznaje się ze światem, z przyrodą, która go otacza, uczy się historii własnego kraju, swego narodu, słowem, kształci swój umysł, wreszcie dobry wpływ szkoły wyrabia dzielny charakter, tworzy z dziecka przyszłego obywatela kraju. To są zadania szkoły powszechnej. Ale cóż ma do tego radjo?

Dobry wpływ, jaki szkoła na przyszłych obywatelach kraju wywiera, to owoc pracy nauczyciela, a radjo — to nauczyciel! Nie ten sam, który codziennie z dziećmi w izbie szkolnej lekcje prowadzi, ale jego kolega z dalekiej Warszawy, Katowic, Wilna, Krakowa czy Poznania.

O ile radjo w domu prywatnym spełnia olbrzymią rolę, dostarcza miłej rozrywki i informuje o ważnych zdarzeniach, to jakże stokroć większe ma znaczenie w szkole, gdzie czekają niecierpliwie koncertu czy odczytu nie dwie, trzy lub pięć osób, ale cała gromada ciekawych dzieci, które każdą wiadomość i każdą nowinę zdolne są prędzej zapamiętać, niż człowiek starszy, obciążony swymi kłopotami, a muzykę lub miłą rozrywkę odczuwają swym młodocianym usposobieniem silniej i żywiej.

Radjoaparat założony w szkole zespólniejednokrotnie młodzieży silniej z jej murami, bo poza trudną lekcją, dziecko widzieć będzie ciekawą rozrywkę, jaką dostarczy mu po skończonej godzinie, inny nauczyciel — radjo.

Radjo uzupełnia pracę nauczyciela — nierazko ułatwia mu ją, a umiejętnie użyte, otwiera młodzieży nowe światy, daje pojęcie o Polsce i innych narodach, o społeczeństwie, o życiu narodu, będąc każdorazowo tego życia odgłosem. Czyż nie kształcają dla młodzieży naszych wsi audycje z uroczystości obchodzonych w stolicy i w innych miastach, transmisje z nabożeństw i obchodów, czy nie rozszerzają młodzieży tej pojęcia o jej rodzinnym kraju?

Ale radjo w szkole powszechnej wymaga nauczyciela żywego, któryby nie tylko umiał nastawiać aparat, ale co najważniejsze, był nieraz łącznikiem między młodzieżą a radjo, bo niezawsze przecież wszystko będzie dla młodzieży tej zrozumiałe, no i odpowiadające jej wiekowi.

Trudno długo rozwodzić się nad tem, czy radjo jest pożyteczne dla szkół na wsi; jest to oczywiście dla każdego rozsądnego człowieka i nikt słowem nawet nie mógłby się sprzeciwić. Jakże więc ma szkoła dojść do posiadania aparatu? Mało gdzie znajdzie się inna droga, jak przez związki samorządowe, a więc rady gminne i sejmiki. Podobno też sprawą w ostatnich czasach zainteresował się rząd, zwołując specjalne zebrania, na których zapatrzenie wszystkich szkół powszechnych w radjoaparaty poważnie jest omawiane.

Dla rad gminnych i sejmików założenie w szkołach radjoaparatów nie ciężarem być powinno, ale też szlachetną ambicją, aby jak najprędzej młodzieży szkolnej dać możliwość korzystania z mądrości przez radjo płynącej.

W sześciu miejscach położeniu znajdują się szkoły powszechne odległe od Warszawy najdalej o 100 km. tak samo i wsie w pobliżu naszych miast, posiadających stacje nadawcze, mogą bowiem one słuchać audycyj przez małe i tanie aparaciki detektorowe. Czyby nie było wskazane, aby kierownicy szkół powszechnych w tych wsiach i miasteczkach

wprowadzili w swych szkołach w dziale robot ręcznych naukę budowy tych najprostszych aparatów, które każdy uczeń z 3-go lub 4-go oddziału sam z łatwością może wykonać. Przynajmniej się to nietylko do wprowadzenia przynajmniej w niektóre wsie radjoaparatów, ale też i radjofonji polskiej przysporzyłoby nowych słuchaczy.

Szemat na budowę takiego aparatu każdy może zaraz otrzymać z wydziału propagandy Polskiego Radja w Warszawie, ul. Niecała 2.

Zaopatrzenie wszystkich szkół powszechnych w radjoaparaty winno być społecznym nakazem dla związków komunalnych i dyrekcji szkół, a zainteresowanie młodzieży radjoaparatami wyjść powinno od nauczycielstwa w wyniku zrozumienia roli nauczyciela, jako krzewiciela oświaty wśród szerokich mas przyszłych obywateli kraju.

Program radjokoncertów.

PIĄTEK, 31 SIERPNIA, 1928.

WARSZAWA. Kom.: 13'00; 15'00; 19'55; 22'00—22'30.

Od.: Przegl. wyd. per. 17'05; z Krak. 17'25; Rozm. 19'00; Sportowy 19'30; Nadpr. 20'05

K.: Popołudniowy 18'00; Symfoniczny 20'15.

KRAKÓW. Kom.: 13'00; 15'00; 19'55; 22'05.

Od.: Muzyka w murach wieżyennych 17'25; Rozm. 19'00; Najnowsze wydawnictwa 19'30;

K.: Muz. gram. 17'00; z Warsz. 18'00 i 20'15

POZNAN. Kom.: 14'00; 14'15; 19'55; 22'00.

Od.: Silva rerum 19'00; Dziennikarstwo 19'30; Nadpr. 22'20.

K.: Muz. gram. 13'00; Kabareowy 18'00; z Warsz. 20'15; Muz. tan. 22'40.

KATOWICE. Kom.: 16'40; 19'55; 22'00.

Od.: Z Warsz. 17'05; z Krak. 17'25; Rozm. 19'00; Piękno sportów letnich 19'30; Skrzynka pocztowa w jęz. franc. 22'30.

K.: Popoł. 18'00; z Warsz. 20'05.

WILNO. Kom.: 13'00; 19'55; 22'00—22'30.

Od.: Chwilka litew. 16'30; Targi Północ. 16'45; z Kr. 17'25; Wesoły przewodnik po Wilnie 19'00; Skrzynka poczt. 19'25.

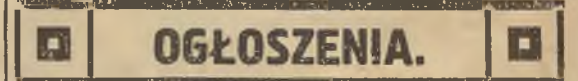
K.: Muz. gram. 17'00; z Warsz. 18'00 i 20'15.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.



Dr. Feuring powrócił i ord. w chor. wewn., prześwietlanie Roentgenem, leczenie diatermią. Lwów, PLAC SMOLKI L. 5. (Kino „Marysieńka“). Telef. 41—59. 33987

Specjalista chor. wener. i skór. oraz kosmetyki

Dr. SCHWARZ ul. Słowackiego 4 tel. 16—61 34003

Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, diatermią i lampą kwarc. Bezoper. usuwanie żyłaków.

MEBLE NA RATY

Sypialnie, jadalnie, salony, pojedyncze sprzęty domowe. — Ceny gotówkowe. 3386

Herman Münzer, skł. mebli, Lwów, Trybunalska l. 4. — Udziela się kredytu na prowincji.

STAW RYBNY

o powierzchni 100 morgów do wydzierzawienia. Poszukiwani poważni dysponujący kapitałem reflektanci. Stacja kolejowa w miejscu. Blizsza wiad. w kancel. Dra Axera, Lwów, Fredry 4 a. 34004.

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
 b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje Lwów, pl. Marjański 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2. **Poczekalnie separatkowa.** — Telef. 51-68. 32431

STOMATOLOG DENTYSTA Dr. RENNER
 KĘTRZYŃSKIEGO 21 (róg placu Unji Brzeskiej)
 Ceny jak w kolej. Kasie chorych. 3091

Specjalistka chorób skórnych wener. i kosmetyki
Dr. Laura Füllenbaum
 b. sekund. klinik wiedz. i Szpitala Państw. we Lwowie, ord. od 12-1 i 3-6 pop., **Słowackiego 3.**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein
 b. elev. klin. wiedz. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 30989

Specjalista chorób wewnętrznych 34003
Dr. Ludwik Lauterstein
 powrócił. **Piłsudskiego (Pańska) 16.** Tel. 29-50.

Akuszerek Dr. Schwarz Ignacy
 Brajerowska 6 — powrócił. 3465

Tapetowanie

pokoi najnowsze tapetami po najniższych cenach wykonuje

E. Kiczales i A. Margulies
 Lwów Jagiellońska 15, Tel. 43-78.

Kosztorysy i próbki bezpłatnie. 34006

Wolne posady

FRYZJERSKIEGO pomocnika, fachowca w stryżeniu pań poszukuje Wiktor Globkin, Czarnieckiego 2. 34046.

SŁUŻĄCA, która służyła u Dr. Andruszewskiego niech zgłosi się przy ul. Walewej 11 (gdzie była przed dwoma latami). — 34093.

POSZUKUJE służącej do wszystkiego — z dobrymi świadectwami, umiejącej dobrze gotować, prać. Nabitka 4, mieszk. 2. 34083.

SŁUŻĄCA lepszą do wszystkiego z dobrym gotowaniem — przyjmie Dr. Schwarz Brajerowska 6. 34061

ZAGRANICZNA FIRMA poszukuje kilku zdolnych, energicznych, dobrze prezentujących się przedstawicieli (ki) egzem. rozpoznawania pierwszorzędnych artykułów na terenie województwa stanisławowskiego. Zgłoszenia osobiste między 3 a 5 ta popołudniu w Stanisławowie ul. Pelosa 1. 19. 34086.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, tylko z dobrymi świadectwami; Sykstuska 22, I. p. drzwi obok schodów. Zgłoszenia 3-5. 34085.

UCZNI na praktykę słusarską przyjmie: Sykstuska 66 Patn. 34082

PRZYJMIE chłopców do roboty: Wytłorna torh. Żukiewska 101. 34076.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować potrzebna natychmiast do trojga osób, warunki dobre. Zgłoszenia Klapp — Zielona 34, I. piętro. 34030.

POKOJOWA zręczna pracownia, roczne świadectwa przyjęto natychmiast Adwokat Rosmarin, Kościuszki 3. 34060.

PROEPLANKA bez różnicy wyznania zostanie przyjęta do 6-cia letniego chłopczyka (zatrudnienie od 12-20) Asnyka 15 Jellinowa. 34052.

UCZEŃ do handlu galant. Stan. Majwald, — Lwów, Sobieskiego 9, potrzebny. 34053

CHŁOPAKA silnego poszukują „Nowego“ Jagiellońska 18. 34055.

PANNE ze szkoła handlowa poszukuje Panzor, Sienkiewicza 2 w bramie. 34041.

CHŁOPCA do sklepu poszukuje Panzor, Sienkiewicza 2, w bramie. 34052.

INTELEKTUALNA osoba do 8-letniej dziewczynki poszukiwana na popołudnie. Także Niomka; — Pasaż Hausmana 6, I. p. 34048.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem poszukiwana: Kochanowskiego 14; drzwi 3. 34045.

SŁUŻĄCĄ młodą z gotowaniem przyjmie zaraz — świadectwa katolickie wymagane; 3 dorosłe osoby urząd. gospodarstwo małe; Jabłonowskich 32, oficyny III. p. od 4-6 Loeffler. 34043.

TECHNIK pierwszorzędny i uczeń na naukę zostana zaraz przyjęci. Sapichy 37 dentysta. 33374

POWAŻNA firma w dziale maszyn biurowych we Lwowie, poszukuje zastępcy za stałą płacą i prowizją. Pierwszeństwa mają fachowcy. Listy pod „Posada pewna“ do Adm. Wleku. 33351

POSZUKUJE zdolnego biotowca. Pokój do śniadań, ul. Kilińskiego 4 — 33381

POSZUKUJE panny do sprzedawcy wzdłuż kilku letnia praktyka i dobru polecaniami. Zgłoszenia — Halicka 18, Lwów. 03793

RADJO! RADJO! RADJO!
 Aparaty jedno i wielolampkowe, części składowe, głośniki, baterie suche, akumulatorowe i wieczne, — poleca najtaniej i na dogodnych warunkach:
PIERWSZA MAŁOPOLSKA WYTWÓRNIĄ RADJOAPARATÓW „WARRADJO“ Lwów, Janowska 37. Telefon 30-33. Wszelkie przeróbki, naprawy aparatów, ekranowania, budowę anten, ładowanie akumulatorów, nielkowanie, natryskowe pociąganie celulozoidem, lakierem kwiecistym, uskutecznią się się w nowoczesnie urządzonych warsztatach solidnie i tanio. Specjalnie silne, selektywne i łatwe w obsłudze aparaty dla szkół, gmin itp., którym udzielamy odpowiedniego rabatu. Na zakupione aparaty dwuletnia gwarancja. Wszelkie zlecenia na prowincję odwrotnie za pobraniem pocztowym. 3464

UCZEŃ intel. zostanie przyjęty do praktyki handlowej. Zgłoszenia osobiste wraz z podaniem do firmy „Zakopane“ Akademicka 24. 33790

PRZYJMIE chłopca — do nauki krawiectwa męskiego. Müller, Chorażczyzna Nr. 5. 33829

KUCHARZA pierwszorzędnego, z dłuższą praktyką poszukuje Mleczarnia — Hohman, Gródecka 73. — Zgłoszenia między 3 a 5; 33761

DZIEWCZĘTA i chłopcy 15-16 lat znaleźć natychmiast stało dobrze płatne zajęcie. — Zgłoszenia ze świadectwami oraz dokumentami codziennie o 10 przedpołudniem u portjera „Branka“ S. A. Fabryka Czekolady, Szepczyckich 26. 33477

MIESZKANIE, światła i opału oraz placę miesieczną otrzyma służący z trojgiem dorosłych dzieci, — najchętniej emeryt. Zgłoszenia pisemne pod „Przedsiębiorstwo“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Legionów 1. 33424

POTRZEBNA zaraz pierwszorzędna siła do artystycznego haftu. Zgłoszenia pod „Posada“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Legionów 1. 33639

RESTAURACJA — Jana Mossa, pl. Halicki 10, poszukują panny do obsługi gości i służącą do kuchni z świadectwami pracy. 33884

DZIEWCZYNA do wszystkiego potrzebna, Łyczakowska 34; drzwi 7, u gospodyni. 33883

CHŁOPAKÓW płatnych — przyjmie fabryka okuć budowlanych obok dworca Łyczakowskiego. 33882

POMOCNICZĄ siłę biurową z ukończoną szkoła średnią (matura) na warunkach urzędników państwowych w XII stopniu służbowym, przyjmie Państwo wy Szpital powszechny we Lwowie. Podania należy z dokumentem nalezycie udokumentowane nalezycie wnieść osobiście do Zarządu Szpitala. 3415

POKOJOWEJ MŁODEJ, RUTYNOWANEJ z życiem, dobrimi poleceniami poszukuje, Pensja 40 zł. Odpisy świadectw nadsyła Wiktoryna Krzysztofowicz, Załęczno. 3427

PRZYJMIE chłopców do praktyki natychmiast. Magazyn Obuwia Reich, Lwów, Piokarska 8. Zgłoszenia między 2-3. 33926

POTRZEBNA panna dobrze ułożona, intel. — na czas Targów Wschodnich do reprezentowania firmy. Zgłoszenia: Firma Stanisław Baran, Akademicka Nr. 26. 33972

CHŁOPAK intel. potrzebuje do usługi gości. Ulica Piłsudskiego 6, Cukiernia. 33274

CHŁOPCA do nauki przyjmie Słusarnia Piłsudskiego 27. 33978

SŁUŻĄCA dobrze gotująca potrzebna. Świadectwa wymagane. Federowa, Boczna Brajerowska 4. 33880

MASZYNISTKI poszukuje inżynier ewilny. Wymagana matura, znajomość języków (niemieckiego, — ile możliwości i francuskiego), biegłość i staranność w pisaniu na maszynie, — ewentualnie znajomość stenografii. Pora i czas są jeć według umowy. Listy pod „Wymagający“ Adm. Wleku. 33994

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z praniem bez gotowania. Mleczarnia, Romanowicza Nr. 10; 33985

CHŁOPCÓW do praktyki elektroinstalatorstwa z ukończoną 6 klasą norm. — Przymię natychmiast za wynagrodzeniem. Zakład elektrotechniczny, Legjonów 5. 33986

DZIEWCZYNI do nauki, żydówki, poszukuje pracownia sukien Porlmutter, Bourlarda 3. 33991

SŁUŻĄCA do wszystkiego, ze świadectwami, zostanie od zaraz przyjęta. Zgłoszenia Schutznanowa, ul. Sakramentek 23. 33939

POSZUKUJE się służącej z gotowaniem. Świadczenia pożądane. Adwokat Weiss, Kleinowska Nr. 3, II. p. 33940

POSZUKUJE paucienki do ręcznej do roboty krawieckiej z wiktorem i mieszanką. Grosskopf, Łyczaków 22. 33932

PRZYJMIE pannę do jednorocznego dziecka. Zgłoszenia od 2-4, Adwokat Finsterbusch, Domsa 4. 33931

POSZUKUJE praktykanta i praktykantki, skłon galanterijny. Katz, Żybkiewicza 1. 33961

PANIENKĘ intel. — do 4-letniego chłopczyka na popołudnie, przyjmie. Dr. M. Goldmanowa, Wołyńska 3. 33970

LOKALE

UBIKACJE murowane, — zupełnie suche, mogą być użyte jako magazyny, garaże lub stajnie, zaraz do wynajęcia wprost od gospodarza. Szymonowicza Nr. 9, willa, boczna Listopada. 33526

PANIENKI z dobrych domów, noszące się do szkół średnich — znajdują przy rodzinie intel. pomieszczenie i staranną opiekę Willa w ogrodzie w pięknym i słonecznym położeniu, przy linii tramwajowej, pokoje słoneczne — z komfortem, wikt pierwszorzędny. Konwersacja francuska i niemiecka — fortepian i radio. Pokoje do ożądania. Listy pod „Willa DADA“ do Adm. Wleku. 33293

PRZYJMIE 2 studentki — lub gimnazjalistki na mieszkanie z wiktorem, Fortepian, ewent. pomoc w nauce. Czestochowska 36. — II. p. 33487

LOKAL sklepowy duży — o 2ch ubikacjach z komfortem, w centrum, do odstąpienia. Listy do Adm. Wleku pod „750 dolarów“ 3351

WYNAJME pokój umeblowany, wejście z klatki schodowej, elektryka, — opał, usługa, od 1-go września solidnemu panu urządźnikowi lub urzędniczej. Zgłoszenia: Marka 12, — II. piętro, mieszkanie 5 — między 17-19. 33194

GARAŻ do wynajęcia. Ul. Stryjska 3. 33576

ZAMIENIĆ natychmiast pokój z kuchnią za 3 pokoje z kuchnią z komfortem za dopłatą. Głęboka Nr. 21, II. p., ofielyny. — ganek na lowo. 33667

KRYNICA, Pensjonat „Leśniczanka“ ślicznie położony, poleca pokoje słoneczne, balkonowe, z komfortem na wzniesień — także bez pensji. 33542

INTEL. panna znajdzie umieszczenie u p. Monkosów, Piokarska Nr. 41; 33604

WYNAJME dwa elegancko urządzone pokoje — z balkonem i użyciem łazienki, z całym lub częściowym wykintnem utrzymaniem. — Wehód z przedpokojem, okolica parku Kilińskiego. Listy pod Dr. S. S. do Adm. Wleku. 33937

WYNAJME natychmiast pokój paucien, zupełnie oddzielne wejście. Sapichy Nr. 24, IV. piętro, drzwi nr. 4. 33833

SKLEP mniejszy do wynajęcia. Listy pod „Okolica Chorażczyzna“ do Adm. Wleku. 33784

PRZYJMIE uczniów lub uczennice z całym utrzymaniem; opieka wzorowa. — Bogusławskiego 16, parter, na lowo. 33766

POSZUKUJE 2 pokoje — także umeblowane, osobne wejście, elektryka, także peryferje na biuro. Drugi pokój ewentualnie oddzielnie, było w tej samej realności. Listy do Adm. Wleku pod „Zastępstwo“. 33812

WYNAJME pokój z utrzymaniem kilku panionek z dobrych domów. Willa w zdrowej okolicy parku Kilińskiego, pokoje słoneczne. Zgłoszenia od 3-4 Ponińskiego 3. 33705

PRZYJMIE uczniów z lepszych domów na mieszkanie z utrzymaniem. Trojska ul. opłeka. Jabłonowskich 22, II. p. 33824

PRZYJMIE uczennicę — na mieszkanie z całym utrzymaniem Snopkowska 27 — II. p., ganek. 33804

POKÓJ komfortowy wejście z klatki schodowej z wiktorem lub bez; Sakramentek 32, III. p. 34101

PRZYJMIE uczennicę na mieszkanie z utrzymaniem Antonikowa, Kurkowa 2; III. p. 1-4. 34100

POKÓJ kawalerski elegancko umeblowany; Piokarska 28, II. p. 34093

POKÓJ dla studentów z utrzymaniem, opieka, Rynek 45/III. drzwi 2. 34098.

LOKAL nadający się na magazyn lub na pracownię do wynajęcia; Czestochowska 15. 34096

POSZUKUJE mieszkania 3-4 pokojowego z pełnym komfortem w śródmieściu. Listy pod „Wrzesień“ do Adm. Wleku. 33866

PRZYJMIE uczennicę (uczniów) na pomieszczenie — z całym utrzymaniem. — Piłpowa, Janowska 32 — II. p. 33755

POKÓJ umeblowany słoneczny, elektryka, osobne wejście do wynajęcia przy ul. Modrzejewskiej 11a lewy parter. 34094.

2 POKOJE kuchnia komfortnie blisko tramwaju poszukiwane. Zgłoszenia pod „500 dolarów“ do Biura dzienników Scherera Pasaż Hausmana. 34096.

1:00-2:00 ZŁOTYCH da Polak, dentysta za mieszkanie nadające się na ordynarję. Potrzebne 1, 2, 3 pokoje, okolica śródmieścia, zaraz — ewentualnie później. Listy pod „Spokojny lokator“ do Administracji. 34023.

ZA pokój wypożyczyć fortepian — ewentualnie do placu. „Janka“ do Adm. Wleku. 34083

POKÓJ dla czterech studentów z całym utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie; Szoptyckich 10; II. p. Faryniakowa. 34047.

POKÓJ umeblowany — wspólny z osobnym wejściem do wynajęcia. Gródecka 33, drzwi 17. 34050.

POKÓJ, utrzymanie, fortepian dla 3 panienek — wiadomości Piłsudskiego 27 Firma „Maja“ 34056.

ELLEGANCKI z komfortem pokój na dwie osoby z utrzymaniem lub bez; Domsa 12, II. r. — obok schodów przyjmuje od 4-0j 34061

ZAMIENIĆ trzy pokoje mieszkanie z komfortem przedpokój, kuchnia, okolicę placu Bernardyńskiego za akcie samo lub większe kurjatarzowym systemem; telefon 12-02 od 5-6. 34062.

SŁONECZNY umeblowany komfortowy pokój; Sapichy 10, drzwi 4. 34063.

POKÓJ z kuchnią — lub stancję poszukuje zaraz — czynsz roczny — pośrednictwo niwykluczecze do Adm. pod „Makowski“ — 34061

POKÓJ umeblowany — z komfortem, słoneczny zaraz do wynajęcia przy placu Bilezowskiego 4, II. piętro, drzwi nr. 14. 34067

W ŚRÓDMIEŚCIU pokój z utrzymaniem dla dwóch uczennic lub pań od 1/9 Zimorowicza 4, II. drzwi 5. 34065.

DLA PANIENEK dobrze wychowanych, elegancki pokój, łazienka, utrzymanie, staranna opieka u samotnej pani. — Zgłoszenia Kochanowskiego 60, lewy parter. 33351

W BRZUCHOWICACH zaraz do wynajęcia 2, 3, 4 pokoje z kuchnią za rocznym czynszem — w pięknej murowanej willi — przy gł. al. Zgłoszenia osobiste Lwów, Cłowa 6, parter od 6-3 wieczorem Trautbowa. 34044

LOKAL. — Dwa pokoje, przedpokój, nyzja i skład w centrum miasta za czynszem z góry z ewentualnym współdziałaniem w przedsiębiorstwie przemysłowym zaraz wprost od właściciela do wynajęcia; Nadaje się również na biuro. Zgłoszenia tylko listowne z podaniem adresu reflektanta pod „Lokal trzyletni“ do Administracji tego pisma. 34046

Magazyn papieru i przyborów szkoln. **A. KRUIH** Lwów, ul. Grodzickich 4, (ob. Rynku), tel. 54-41
 poleca na sezon szkolny kałamarze, ołówki, zeszyty, notatki, kredy i t. p.
 Ceny niezwykle niskie. P. T. Profesorom znaczny rabat. 3417

Samochoody PRAGA

4, 5, 6-cio osob. 1, 2, 3, 6-ton ciężar.

fabrycznie karosowane, jedyne na zle drogi, z instalacją Boscha, kryte skórą, emaljowane Ducco, z automatem uniemożliwiającym wytopienie, łożysk, niebawale ekonomiczne. Stałe na składzie. 33146

Reprezentacja: Lwów, Jagiellońska 7. -- Telefon 305.

WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE WYPRAWKI STUDENCKIE!

KOŁDRY watowane od Z. 25.—
 2-stronne " " 32.—
MATERACE włosienne " " 75.—
 z trawy morsk. " " 32.—
SIENNIKI " " 4.80
PODUSZKI pierzane " " 18.—
POSZEWKI gotowe " " 3.—
GOTOWE PRZESCIERADŁA " " 5.50

" ped kołdry z dziurk. " " 11.50
KOCE WEŁNIANE " " 9.50
OBRUSY - RĘCZNIKI - SERWETKI - PŁÓTNA
FIRANKI - DYWANY itp. najtaniej sprzedaje

Fabryka pościeli i bielizny

A. PIETRUSZEWSKI — **M. MLEKO**
 Lwów, KORALNICKA 6 --- telef. 37-72.
 CENNIKI NA ŻĄDANIE DARMO! 33272

SPRZEDAŻ NA DOGODNE SPŁATY!

Maszyny do szycia

Gramofony

Rowery

Wirówki mleczone

i części składowe tychże

Przybory do krawiectwiny i robót ręcznych.

Własny warsztat napraw

Aleksander Malimon

LWÓW, UL. WAŁOWA 11 a. 3295

33747

LODOWNIE

F. Reni'schner, Legjonów 37.

Silniki Diesla systemu „Grac“

bez kompresora i z kompresorem o mocy od 25 do 2000 KM. natychmiast względnie krótkoterminowo dostarczalne. — Kosztorysy bezpłatnie.

Generalne przedstawicielstwo: **ALFRED EISINGER**, Kraków, ul. Studencka 2.

Dla wschodniej Małopolski: 3090

POLSKA Ska „WULKAN“

Lwów, Pasaż Mikołacha. Tel. 1-15.

PRZETARG.

Kierownictwo robót budowy lotniska w Skniłowie ogłasza nieograniczony przetarg na wykonanie akordowych robót ziemnych przy budowie dróg i kolei na lotnisku w Skniłowie.

Otwarcie ofert dnia 6. września godzina 11-ta 1928 r.

Formularze ofertowe i szczegółowe warunki oferowania rozdziela Kierownik budowy lotniska w Skniłowie na miejscu. 3458.

EXPRESS

Ach! Jak smakuje
 SAM WYBORNIE SPORZĄDZISZ.....
 W CIĄGU 1 MINUTY
 Z WŁOSNICH EKSTRAKTÓW
 DWUCOJNYCH
 EXPRESS

UNIWERSALNA CENNA NA POLSKĄ TOWARZYSTWO
 TYTANY - LWÓW, UL. RZEŹNICKA 6, 3458

KOMPLETNE WYPRAWKI STUDENCKIE

połącza Firma **M. ORŁOŚ**

Lwów, plac Kapitulny 1. 3, obok katedry.

Kołdra	od zł.	20.—
Siennik		4.80
Podszewka	od zł.	18.—
3 poszewki		9.—
3 prześcieradła		16.50
3 prześcieradła pod kołdrę		33.—
6 ręczników		11.40

Razem zł. 112.70

Bielizna damska i męska w wielkim wyborze.
 Ceny konkurencyjnie niskie. 34032

ŁÓŻKO
 POŁOWE 3269
 „PATENT“ — z materacem minimum miejsca zajmujące tylko zł. 30

Fabryka ZAKS, Łyczakowska 132.

NA RATY OD 5 ZŁ. GOTÓWKĄ 10% TANIEJ

MEBLE

własnego wyrobu, każdego rodzaju, sprzedaje KAŻDEMU — także na prowincji

FAMETA, Fabryka Mebli
 Lwów, ul. Krasickich 18 a, telef. 52-43.

Kompletna stacja radjoodbiorcza

a to: aparat 4-lampowy, najnowszego typu, bez wymiany cewek, o niebawalej selektywności i sile — antena zewnętrzna (dachowa) z montowaniem — akumulator w skrzynce dębowej — baterja anodowa „Centra“ 120 V. — 4 lampki „Philippa“ — 1 para słuchawek „Niebieski punkt“

tylko zł. 600.—
 2-letnia gwarancja! Dogodne warunki!

Radjo fon

Lwów, ulica Jagiellońska 11. Tel. 39-92. 3418

1 zł. kosztuje każda reparaacja złotnicza starannie wykonana u **MANDLA** naprzeciw kina Kopernik. 2957

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
 LM. 129.042/28/W. III.

We Lwowie, dnia 25 sierpnia 1928 r.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Magistrat król. stoł. m. Lwowy, ogłasza przetarg na budowę szkoły powszechnej im. Szaszkiewiczza we Lwowie przy ul. Zamkniętej.

Formularze ofertowe za opłatą 10 złotych, otrzymać można w godzinach urzędowych dla stron tj. od 11—13 w Wydziale III. Magistratu (Ratusz III. p. drzwi Nr. 116).

Termin składania ofert naznacza się na dzień 1. września 1928 r. godzina 11, o której to godzinie nastąpi otwarcie.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w kasie miejskiej, w wysokości 5 proc. sumy eferowanej.

Oferty bez wadium nie będą brane pod uwagę.

JAN STRZELECKI w r.
 Komisarz Rządu

3411 p. o. Prezydenta miasta.

MEBLE NA RATY

kompletne urządzenia i pojedyncze części sprzedaje najtaniej **M. Grüner**, Lwów, Rzeźnicka 14. 3455

LAMPY

wiszące, stojące, Świeczniki, Żarówki i Materiały elektryczne — Najtańsze źródło w Małopolsce

„ELEKTROBŁYSK“ Lwów, Skarb-
 kowska 4
 (naprzeciw Kina „LEW“). 3092 Tel. 46-25.

Za 8 zł. stare UBRANIE, zmienia na zupełnie nowe 3261
 „ANGELA“, Słowackiego 14.

Panie dbające o swoją cerę

myją się tylko MYDŁEM GLICERYNOWYM przezroczystym — firmy 3444

B. Tabański „Bruyere“ Warszawa.

TAKSAMETRY

ARGO

nowy mały model sprzedać po niższych cenach 3459 „LUMEN“

Lwów, pl. Marjański 4. Wszelkie części do tychże na składzie.

Meble na raty! ceny gotówkowe, oraz własnego wyrobu, najtaniej w **DOROTEUM**, Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 3094

WOLNE POSADY

SIUSANNIA, Łyczakowska Nr. 15, przyjmie czeladnika i chłopca do nauki. — 34021

FIRMA „ELECTROLUX”

poszukuje od zaraz kilku panów i pań w celu współpracy. — Posady stałe (pensja i prowizja). Zgłoszenia osobiste z pierwszorzędniemi referencjami i poleceniami do biura ul. 3-go Maja 1. 19, od godz. 9:30 do godz. 1. 33649

WPRAWNA sifa techniczna, do biura budowlanego dla sporządzenia kosztorysów i rachunków — zaraz potrzebna. Robotu akordowa według umowy. Listy pod „Zdolny” do Admin. Wzrostu. 34038

POSZUKUJE się chłopców do fabryki luster. Ulica Ormiańska 27, od 5-6 popołudniu. 34013

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z pianino oraz stałą praczką restaracyjną. Zgłoszenia między 3-4, u właścicielki — Trybunalska 14. 34011

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrymi poleceniami, — zostanie przyjęta. Listopada 21. 33938

ELEGANCKIEJ, SZYKOWNEJ

MŁODEJ PANI

poszukuje pierwszorzędna, poważna firma, celem przeprowadzenia bardzo solidnej reklamy w oknie wystawowej. Zgłoszenia osobiste: pl. Halicki 1. 12, I. p., w godz. od 17 — 19. 34077

POSZUKUJE intel. panie do chłopca 7-letniego i po mocy w gospodarstwie. — Tylko z poleceniami zgłoszą się: Króla Leszczyńskiego 8 A, parter, na prawo, między 2-4. 34015

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejająca trochę gotować i lubiąca dzieci, poszukiwana. Zgłoszenia: Sklep spożywczy plac Bernardyński Nr. 11, od 4-7 popoł. — 34034

POSZUKUJE chłopca do nauki bez różnicy wyznania. Pracownia czapek ul. Gazowa 13. 33928

SAMODZIELNA medniarka zostanie przyjęta. Sulejów MÓD ANDZIA, Zamarynowska 21. 33930

PRAKTYKANT z lepszego domu zostanie natychmiast przyjęty. Tabak, Łyczakowska 8. 33931

POTRZEBNA służąca uczciwa, umiejająca dobrze gotować. Zgłoszenia u portiera w Gal. Kasto Oszece dnosić do godz. 1-szej. — 33932

DOCHODZĄCA z gotowaniem do 2 osób, poszukiwana. Kochanowskiego 45, I. p. na lewo. 33936

POSZUKUJE się intel. panie dochodząca do uczciwej III. kl. norm.; pożądana lekcja fortepianowa. Leona Sapiehy Nr. 87. — Restauracja. 33946

POSZUKUJE się chłopca do rasyłak, umiejającego czytać i pisać do lat 16 — z całodziennym utrzymaniem i wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Zdrowie 9, — Piekarnia. 33934

ZARŁAD fryzjorski poszukuje natychmiast praktykanta. Rynek 13, podwórze 34031

PRAKTYKANTA do sklepu spożywczego przyjmie. Zgłoszenia: Sklep spożywczy, plac Bernardyński 11. 34033

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Tarpowskiego Nr. 16, parter, na prawo. Zgłoszenia od 1-3. 33927

PANNA, owulturalnia młoda pani, bardzo przystojna, zostanie przyjęta na czas Targów jako sprzedawczyni. Listy do Admin. Wzrostu pod „Targi”. 33999

CHEŁPCA do nauki, poszukuje pracownia koszykarska, Lwów, Żybkiewicza 9. 34023

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejająca prac i prasować, do dwójga osób poszukiwana natychmiast. Ulica Kochanowskiego 60, oficyny, I. p. u p. Lisowej, od godz. 10 do 12. Świadczenia wynagars. 34024

NAUKA

SZKOŁA MUZYCZNA im. Ign. Padorewskiego. Lwów Miłkowskiego 11, tel. 33.51 (pierwsza boczna na lewo ul. Kochanowskiego). — ogłasza wpisy na rok szkolny 1928/29. Uwaga: — według rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P., dzieci funkcjonariuszy państwowych i wojskowych — mogą otrzymać zwrot częściowego, wdowy po funkcjonariuszach państwowych, których dzieci uczą się w szkole Padorewskiego — mogą otrzymać dodatek siostry na podstawie rozporządzenia Min. W. R. i O. P. z dnia 29. kwietnia 1927 N. Y. I. M. 1594/27. — Niezamężni mogą otrzymać niższe. Uczniowie, — którzy nie mają fortepianu, mogą ćwiczyć w szkole. Kancelaria otwarta od 11-7. Dyr. J. Zwierzchow, skl. 33994

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcji gry na fortepianie. Dzieci od 6 lat. Przygotowanie do egzaminów. Bilińskich 6 A — od godz. 3-6. 33974

PANNA na maturze seminarjalnej obejmie posadę uczyć, wychowywać dzieci. Listy pod „Wytrwałość” do Adm. Wzrostu 34021

KURSY HANDLOWE

J. HIRSCHPRUNGA, ulica Łyczakowska 1. 34. Wpisy na jednoroczny kurs handlowy dla młodzieży oraz 5-cio miesięczny kurs handlowy dla dorosłych odbywają się codziennie od 9—12 i 3—7 popoł. Pisanie na maszynach i stenografia. Osobny kurs dla abiturjentów. Początek nauki 3/9 1928. 33988

WPISY do Szkoły Przemysłowej fachowej rozpoczynają się dnia 29. bm. do 18. września — szcyla. Białej Błotnicy, kroju i haftu. Krasieckich 14, Stowarzyszenie Pracy Kobiety. 34037

Z NOWYM ROKIEM SZKOLNYM 1928/29

SZKOŁA im. św. JÓZEFA otwiera **PENSJONAT** dla chłopców w wieku szkolnym. — Blizszych informacji udziela Dyrekcja szkoły, Lwów, Lelewela 9. 32895

NA TRZY MIESIĘCZNY kurs kroju oraz roczny — przyjmują bez przerwy — znana szkoła „JOLANDA” Staszica 8, II. piętro, — Porony na zamówienia. 35391

RUTYNOWANA nauczycielka z celującym dyplomem konsorzatorjum i egz. państw. z muzyki i śpiewu, udziela lekcji gry na fortepianie i śpiewu. — Akompaniowanie do śpiewu i instrumentów. Listy pod R. P. do Admin. Wzrostu. 33961

POSZUKUJE dla 15-letniej panienci na wioś rutynowanej nauczycielki z francuskim. Zgłoszenia do 1/9, między 3 do 4, ulica Nabelska 37 A, parter — lewa strona. 33657

SZOFEREM zawodowym
fachowcem
zostanie każdy — ukończywszy najlepsze 3210
LWOWSKIE KURSY SZOFERSKIE
J. HAITLINGERA, Lwów, Kopernika 16.
Dokładna i szybka nauka. **Całość 165 zł. na raty.** Ulgi bezrobotn. Wpisy codziennie. **Początek kursu 3-go września.**

WPISY do Wyższej Szkoły krawiectwa damskiego, codziennie od 11-1. Dla pań i panów z prowincji — ul. Kocianowskiego 70. — Lwów, ul. Akademicka 22, M. Kozłowska. 33635

DO MATURY i egzaminów, z zakresu 6 i 4 klas gimn. przygotowująca fachowo w sily; tańże wyucza się francuskiego, niemieckiego oraz pomoce w nauce szkolnej. Długosza 37, II. p. — 34014

„Matura” Lwów, Piekarska 59a, przyjmują **WPISY** na kursy maturalne gimnazjalne, seminarjalny, z zakresu czterech i sześciu klas gimn., od 11—1 i 5—7. Prospekty darmo. 34016

FRANCUSKIEGO, niemieckiego wyucza dyplomowana nauczycielka szkół średnich: konwersacja, korepetycje; Murarska 9/I. drzwi na prawo od 5-6. 34041

ZDOLNA i wykształcona studentka filozofii udziela lekcji języków francuskiego, rosyjskiego, niemieckiego i in. — Zgłoszenia Gieszkierówna, Potockiego 15a. 34033

KONC. SZKOŁA MUZYCZNA

ul. Sapiehy 1. 15.

WPISY przyjmują i informacji udzielam w lokalu szkoły na 2 p.

Nie upoważniam nikogo do dawania informacji w bramie i w kamienicy.

Marja Łazowska.

MATEMATYKI i fizyki w każdym zakresie. Egzamina wstępne na Politechnikę i Uniwersytet. Pomoce w laboratorjach. Kurs Nabelska 21, II. p., od 5-3. Na prowincje listownie. 33033

NIEMIECKIEGO wyucza szybko gruntownie germanistka; konwersacja, korepetycje; Listy Admin. stracja „Germanista”. 34011

W SZKOLE TAŃCÓW H. BRYSTOWEJ przy ulicy **CŁOWEJ 6, PARTER.** — rozpoczynają się **KURSY TAŃCÓW** wyższych i niższych. Lekcje solowe dla osób starszych; w jednej godzinie wyucza się jeden tańiec. Proszę o rychłe zgłoszenia celem stworzenia odpowiednich kółek. Szkoła posiada pierwszorzędnych nauczycieli. Ogólnie prowadzi tańce prof. Horst. 29794

ZGUBY

UNIWAŻNIAM książeczkę wojskową — wydaną przez P. K. U. Rawa ruska. Policjan SPURNY. — 33611

OSTRZEŻA się przed natychmiast skradzionej żółtej **WILCZYCY**, ul. Sykstuska Nr. 56 A. 33979

ZGUBIONE papiery wojskowe wydane przez P. K. U. Lwów, Dawid KNOBEL. 33998

ZAGINAŁ WILCZUR — wabi się BEC. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem: Bartosza Głowackiego 11, Kostański. — 33941

ROZMAITE

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie; Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 32894

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 31016

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 32793

AKUSZERKA Dziurzyńska Szptycka 37, parter, — przyjmuje panie. 32825

W BANKACH zastawionych zastawiono kosztowności wykupione, dopłacę najwyższą wartość; stare żęby kupuje. Zakład zar. mistrzowski Anstaltcher — Kazimierzowska 5. 33583

POSZUKUJE pana, któryby się podjął wykreować psa WŁCZURA. Łaskawy zgłoszenia u portiera Głównej Poczty. — 33671

ISTNIEJĄCA od 1842 stolarnia wykonująca wszelkie roboty stolarskie. Hnuzyczynski, Kalceza 16. 33893; MA? I ZONA ze łzami białą gałą litości, miłosierdzia serce litościwych, gdyż gładką z głodu. Zankowa 1, I. p., Michałowice Jarmowice. 9258

ZDOLNY pomocnik handlowy z działu kolonialnego buforowego zmieni posadę od zaraz. Łaskawo zgłoszenia pod „Zdolny” Biuro dzienników Froibrot — Przemysł. 3407

PRAWOWNIA pełnoczałczo — trykotarska „Przydzka”, Lwów, ul. Lindego 3, I. piętro, ganek, na lewo. Przyjmuje wszelkie przeróbki, wykonuje pullover-y, garsonki, włóczkowe mundurki szkolne, podrobienie pancerzów, łapanie oczek. Ceny przystępne — 32601

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
LM. 129.967-28.
W. III.
We Lwowie, dnia sierpnia 1928.

Ogłoszenie przetargu.

Magistrat Gminy miasta Lwowa ogłasza przetarg na wykonanie robót adaptacyjnych w budynku Straży pożarnej na pl. Strzeleckim. Przedmiary w cenie 2 zł. od sztuki i informacje otrzymać można w Wydziale III. Magistratu (Ratusz III. piętro drzwi 118) w godzinach od 11—13 w południe. Termin otwarcia ofert naznacza się na dzień 7. września 1928 godzina 12-ta w południe. Do oferty dołączyć należy kwit na złożone w Kasie miejskiej wadium w wysokości 5 proc. kwoty oferowanej. 3439

JAN STRZELECKI, w. r.
Komisarz Rządu p. o. Prezyd. miasta.

ZAROBIC obecnie możesz fotografią na broszkach — kartkach i blaszkach. — Wszelkie aparaty i przybory aluminiowo polska „KINGFOT”. Lwów, 3-go Maja 11 A. 32170

DO wydzierżawienia arkusz trafikalny w śródmieściu. Blizsza wiadomość Pijarów 42, parter 2 drzwi na lewo. 33741

POSZUKUJE arkusz na trafike. Glatstein, ulica Asnyka 11. 33921

TANTO, BO W KIOSKU Najrawa zegara lub zegarka, tylko 2 zł. Wykonuje sumiennie pod gwarancją, zegarmistrz, plac Krakowski, naprzeciw Pa. zaru, Kiosk Nr. 241. Tamże nabyć można najodpowiedniejszą koleżki i broszki tylko po 1 zł. 50. 33981

AKUSZERKA przyjmuje panie. Watowa 27, parter na prawo, przez podwórze. 31017

LECZENIE ZĘBÓW najnowszą metodą. Zęby sztuczne na raty po cenach Kasy Chorych. LAMPA SOLIUX. Pacjenci z prowincji szybko załatwiani. Lekarz Dentysta II. Pass. Krótka 2, róg Gródeckiej Nr. 66. 31108

WŁADYSŁAW ROGOZIEWICZ, krawiec męski ul. Szymona 1, boczna Batorogowa, wykonuje mundurki studentckie oraz wszelkie roboty krawieckie najtaniej i według najnowszych fasonów. 33495

PROCHOWNIKI, płaszcz kłotowe, bundy nieprzemakalne i inną odzież ochronną wykonują po cenach konkurencyjnych — Wytwórnia „PALLIUM” — Ormiańska 3. Telef. 542; 33712

AKUSZERKA STASIÓW, przyjmuje panie. Ulica Bartosza Głowackiego 8 — 29281

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neutralizacja seksualna — leczy specjalista Dr. Priesch, ul. Watowa 11. Telefon 33424

OBŁADY DOMOWE — 1a maśle, 1.50. Zdrowia 5, — II. p. na lewo. 33550

NA sezon jesienny najlepsze i najnowocześniejsze formy sukien, kostiumów i płaszczy, tylko u Kozłowski, Akademicka 29. — 34041

ZAWIADAMIAM, — że przyjmuję wszelkie roboty w zakresie krawiectwa damskiego wchodzącego po cenach niższych. „JOLANDA”, Staszica 8, — II. p. 33553

PRZYSTAPIE jako siołnik do interesu z kapitałem 1000—1500 dol. Zgłoszenia do Administracji „Współpraca”. 34064

OCZKA łapio po 50 pr. — pancerzochy po 100 naderbiam, Teatynska 8. 34093

KSIĄŻKI SZKOLNE

dla wszystkich
szkół, poleca

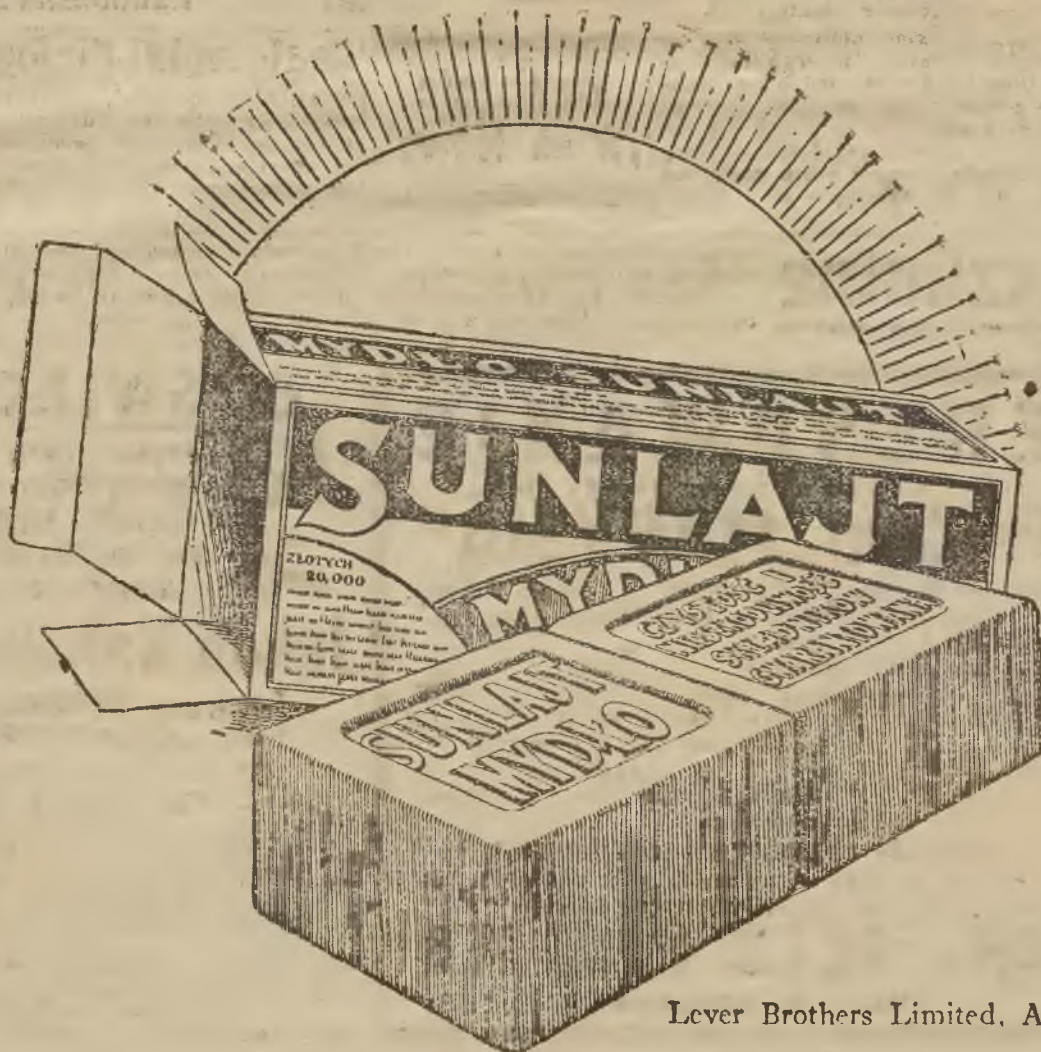
NOWE I UŻYWANE

Księgarnia Tow. Szkoły Ludow.
Lwów, ulica Batoiego I. 32 ::

P. T. Urzędnikom za deklaracjami NA RATY.

SUNLAJT MYDŁO

MYDŁO SUNLAJT jest synonimem światła słonecznego: wnosi idealną czystość w ogniska domowe, a więc i radość. Mydło Sunlajt doprowadza do śnieżnej białości najbardziej zbrudzoną bieliznę. Pozatem, używaniem jest do porządków domowych, ponieważ usuwa brud w sposób radykalny. Wypląca się natychmiast sumę 20,000 zł. każdemu, który mógłby w niem znaleźć jakiegokolwiek braku.



Lever Brothers Limited, Anglja.

P. 513-2

Kupno-Sprzedaz

KIOSK kryty blachą, — okna używane, tanio do sprzedania. Stajnia na 4 konie do wynajęcia. Ulica Łyczakowska 74. 33950:

ZARAZ do sprzedania — z wolne ręki nie obciążono hipotecznie dwie parcele o pojemności 140—150 sążni u zbiegu ulicy Sadowni, ckiej — Szymonowiczów, narożne, dwu frontowe — w bardzo korzystnym miej scu obok przystanku tram wajowego. — Informacji ustnej lub pisemnej udzieli Kuczkowski Karol, ul. Gródecka Nr. 127, X. brama, II. piętro. Pośrednictwo wykluczone. 33952

HAMONJUM 4 i pół głosowo, 16 rejestrów, doskonałego głosu, okazynie do nabycia w Wytwórni organów i harmonium. R. Haase, Lwów, Piaskowa 9; 33961

ZOKAZJA! Dom, szcście ubikacji, z tego trzy wolne, 600 sążni ogrodu, za cenę 1,500 dolarów w Wini kach sprzedam zaraz. — Skomorowski, Chorążczyzna 10. 33965:

ZAKIET krymski w bardzo dobrym stanie, tanio do sprzedania. — Pasz Hansmana 5, II. piętro — Czaczkes. 33929:

ŁÓŻKO mosiężne piękne — przedwojenne na sprzedaż. Ul. Sakramentek 34, od 4—5 popoł. 33949

FORTEPIAN 7 oktawowy, z metalową płytą w dobrym stanie sprzedam. — Staszica 7, na II. p. przez ganek. 33963

KUPIĘ używane urządzenie do sklepu korzennego. Pijarów 49, od godz. 4—7; 34021

DWA wagony dobrego siana na sprzedaż. Inż. Rudnicki, Borki Janwskie poczta i stacja kolejowa Brzachowice. 34029:

SPRZEDAM płaszcz ciepły, jasny w kraty. Oglądać można od 1 do 3 ul. Zyblikiewicza 24, drzwi 9; 34010:

AUTO — DOROZKA — „Fiat” 309 na chodzie — do sprzedania. Wiadomość od godz. 12 do 4 popoł. Lwów Ruska 3, III. piętro. W. Chrapko. 34009:

PIEKARSKI WÓZ odkryty, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość — Maczna 15. 33957

POSZUKUJE się warsztatu tkackiego 50 cm. szerokiego. Zgłoszenia przyjmuje p. Aniela Radzimińska, ul. 29 Listopada 92. — 33774

MASZYNY do SZYCIA — Singera i inne — tylko OKAZYJNIE wysprzedaje także na raty; przed zakupu pom PRZEKONAĆ się. — Skłop Komisowy, Pilsudskiego 11. 33813

KUPIĘ urządzenie skłopu korzennego lub galateryjnego. Listy do Administracji: Więku pol „Janina” — 33781

MAGIEL amerykański — korbony używane — do sprzedania. Łyczakowska I. 34, drzwi 7. 33968

Kupno, sprzedaż, zamiana

Nowo otworzona Księgarnia i Antykwarnia Powszechna
przy placu Marjańskim 8 (Gmach Sprechera)
sprzedaje używane książki szkolne po cenach najniższych. — Nowe książki szkolne
w największym wyborze. — Zamówienia z prowincji załatwiamy odwrotnie. 3446

Oryginalny wózek.



Wśród szeregu nowych wynalazków, zademonstrowanych na tegorocznych Targach w Lipsku, zwrócił na siebie uwagę zwiędzających, zademonstrowany tamże wózek do przewozu towarów, dający się — jak widzimy na naszej rycinie — łatwo złożyć i wziąć pod pachę.

ART. ZAKŁAD MALARSTWA SZYLDOW I LAKIERNICTWA FELIKS GALICIAŃSKI
Biuro zamówień: Lwów, Bołmów 4. — Pracownia: Henlinga 15.

Wykonuje roboty: szyltowe na szkło, blasze, drzewie i płótnie. Poleca tablice lane, godła Państwowe. Odnowia lokale, wystawy itp. **Przyjmuje reklamy na murach i parkanach.** Osobny dział lakierniczy. Jedyny we Lwowie piec gazowy dla robót wypalanych na gorąco, na sposób zagranicy, a to: tablic emaljowanych, naczyń, kasetek, łóżek i wszelkich urządzeń dla PP. Lekarzy. — Roboty wykonuje się solidnie i po umiarkowanej cenie. Wzory i kosztorysy bezpłatnie. **Zamówienia przyjmuje również biuro ogłoszeń „NOWA REKLAMA” Lwów, ulica Batoroego I. 26. Telefon 9-24. 3291**

Wszystkie książki szkolne

używane w najlepszym stanie i w najnowszych wydaniach dla niższych i wyższych Zakładów naukowych, sprzedajemy niestęchanie tanio, bo lokal w podwórzu. Posiadamy również nowe książki w wielkim wyborze. — **Jakób Hölzel, Lwów, Rynek 29, Pasaż Andrzejolago.** Zamówienia z prowincji wykonujemy jaknajdokładniej i odwrotnie. 3445



ZAINTERESOWANIE

jakie wszystkie sfery społeczeństwa okazują

Pralkom „MARYSIA”

systemu Tadeusza PODOSKIEGO (patent we wszystkich krajach) daje się łatwo wytłumaczyć.

Pralki „MARYSIA” bowiem

ułatwiają pracę,

oszczędzają czas,

idealnie i łatwo piorą,
bieliznę, nie niszcząc
jej zupełnie.

Pralki „MARYSIA” nabywać można na warunkach jaknajprzystępniejszych.

POKAZY BEZPŁATNIE NA ŻĄDANIE.

Wyłączna sprzedaż na województwa: lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie w firmie

M. KIERSKI

LWÓW, UL. KOPERNIKA 4.



SWIECZNIKI

kryształowe i z brązu,
lampy stołowe, szafkowe,
amputki alabastr. poleca
po najniższych cenach a
dogodnych warunkach

Jakób Kahane i Syn

Lwów, KOPERNIKA 2. 3288
SKŁAD WSZELKICH PRZYBORÓW ELEKTRYCZ.



Czy chcesz być piękną?

Używaj

Krem „Piegiol”

Metamorfoza z kogutkiem GASECKIEGO
przeciw piegom, opaleniznie, pryszczom, liszajom,
i czerwoności skóry. — 1322
Sprzedają apteki, droguerje i perfumerje.



Proszę o wysłanie na mój adres
cennika najnowszych modeli.
Imię i nazwisko:
Adres:
(Wyciąg i nakleć na korespondencje).

IMITACJE FUTER NAJNOWSZE KREACJE MODY

PŁASZCZE z kilkuletnią gwarancją, — całe na
crep de chinie lub popelinie, w cenie

225 zł.

Zakłady Konfetc. „POLAND”

Składnice: Gródecka 54,

3988

Hetmańska 22, (obok muz. przemysł.) —

**Czytajcie
„Wiek Nowy”**

Grafologini-Fizjognomistka

Stosując się do życzeń, przedłużam pobyt we Lwowie, ale na krótki czas. Udzielam trafne rady a wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powódzenie w życiu. Przyjmuję od godz. 11—1 i od 5—8, ul. św. Antoniego 1, I p., róg Łyczakowskiej. 33578